

GAZETA GDAŃSKA

Filja w Tczewie

ul. Dworcowa 3.

Numer pojedynczy 18 mkp.

Dla Gdańska:

PRZEDPŁATA miesięczna 18 mk. niemieckich w Gdańsku i w miastach z odnośnieniem do domu. W ekspedycji 17 mk. niem. Pod opaską 32 mk. niem. W innych krajach 46 mk. niem. OGŁOSZENIA w dziale inseratowym za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 5, 0mk. niem. Reklamy za te stem za kolon. wiersz 1-lam. lub jego miejsce 30 marek niem. Reklamy na pierwszej stronie za kolonowy wiersz 1-lamowy lub jego miejsce 25 mk. niem. Miejscowe ogłoszenia podług taryfy.

Konta czekowe:

P. K. O. Warszawa 170 028
Gdańsk 13 7

Konto Bankowe w banku
Kwilecki Potocki & Cie. Gdańsk
Hundegasse nr. 85

Dla Polski:

PRZEDPŁATA miesięczna z odnośnieniem przez listowego 275 mkp. Pod opaską 325 mkp. Ogłoszenia i abon. przym. Admin. w Gdańsku, Brothänkeng. 14; księg. kol. „Ruch” w Gdańsku Kassubischer Markt 21, w Poznaniu, w Krakowie i w Lwowie: biuro ogłoszeń „Anona” w Warszawie, ul. Wspólna; filja „Gaz. Gd.” w Tczewie i wszystkie biura ogłoszeń w Polsce OGŁOSZENIA za kol. wiersz 1-l lub jego miejsce 70 mkp., Rekl. za tekstem za kol. wiersz 1-lam. 100.— mkp., Rekl. na 1-ej stronie za kol. wiersz 1-lam. 400 mkp. przym. tylko na czwartej stronie

Telefon Redakcji nr. 1866 i 6453, Administracji 1866.

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Brothänkengasse 14

Skrytka pocztowa 280

Dwie odpowiedzi.

Cała prasa niemiecka zajęła się „listem otwartym” do współobywateli niemieckich, wydanym przez społeczeństwo polskie b. dzielnicy pruskiej. Między innymi i „Danz. N. Nachr.” obszernie omawiają list ten, przytaczając odpowiedź „Deutschtumsbundu”.

Jak wiadomo, przekuwający grozą mord niemiecki, dokonany na osobie ś. p. dra Styczyńskiego na G. Śląsku, spowodował wydanie „listu otwartego”. List ten pod którym podpisane wszystkie większe organizacje społeczne i polityczne, wskazywał na powagę położenia, wytworzoną ciągłymi gwałtami niemieckimi na Górnym Śląsku, przedstawiał wzburzenie głębokie, jakie wskutek tego panuje wśród społeczeństwa polskiego i zwracał się z apelem do Niemców w Polsce, aby i oni ze swej strony przyczynili się do uniknięcia ewentualnych, aż nadto zrozumiałych choć niepożądanych odruchów odwetu ze strony polskiej, przez potępienie zbrodni niemieckich i przez odpowiednie wpłynięcie bezpośrednie na odpowiedzialne czynniki niemieckie celem zahamowania ich zbrodniczej działalności, wskazując na możliwe następstwa, jakie w przeciwnym razie wyniknąć mogą dla Niemców tutejszych.

„List Otwarty” nie był groźbą, nie zapowiadał żadnego odwetu — przeciwnie podyktowany był troską o zachowanie spokoju wewnętrznego. Treścią „Listu” było ostrzeżenie, którego uzasadnienia nie mógł nikt zaprzeczyć, kto liczy się z psychologią ludu i kto potrafi odczuć te głuche porwy zemsty i gniewu, które budzić muszą bezustanne prowokacje Niemców górnośląskich i które zwrócić się muszą przeciwko Niemcom o ile polska opinia publiczna nie nabędzie przekonania, że ci Niemcy z zbrodniami swych rodaków górnośląskich się nie solidaryzują.

Jaka odpowiedź na list ten dał „Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen”?

Odpowiedź ta brzmi, że list otwarty przedewszystkiem wzbudził obawę, aby nie stał się on sygnałem do nowożywienia walki narodowościowej. Naturalnie Niemcy w Polsce potępiają haniebny mord, popełniony na d-rze Styczyńskim, ale utrzymują porządku na G. Śląsku jest rzeczą Międzysojuszniczej Komisji w Opolu, a nie rzeczą Niemców w Polsce, „którzy sami żyją w ucisku”. Lepiej starać się o zniesienie tego „ucisku” Niemców w Polsce, aniżeli Niemców nakłaniać do interwencji w sprawie morderstw na G. Śląsku.

„Gdyby list ten, jak jesteśmy skłonni przyjąć, służyć miał do tego, aby obrażające żądania jego stały się podstawą do zaostreżenia gwałtu, pod którym musimy dotąd żyć, to już dziś zaświadczyć przed całym światem i przed historią, że żadne fałszywe świadectwo bezsumiennych podlegających nie może zciemnić tarczy czci niemieckości w Polsce.”

Po tym wysokości następuje apel do władz polskich, aby przeszkodziły tej akcji wzbudzania nienawiści narodowej, gdyż to tylko poszczególne jednostki są takie, które pragną owych zaburzeń, podczas gdy ogół nic z tem niema wspólnego.

Owa otwarta odpowiedź niemiecka zapomina zresztą w tem miejscu, że na samym początku zaświadczyła, iż list otwarty podpisywały nie „poszczególne jednostki”, ale wszystkie związki i stowarzyszenia, choć bynajmniej nie w tym celu, ażeby wywoływać nowe zaburzenia między Niemcami a Polakami.

Diametralnie różne stanowisko zajęły poznańskie „Neueste Nachrichten”.

Przyjmują one z podziękowaniem „List Otwarty” jako dowód troski o powstrzymanie ewentualnych aktów odwetu i podkreślają, że istotnie jest obowiązkiem Niemców tutejszych uroczyście zaprotestować przeciwko zbrodniczemu wypadkom oraz wpływać na rząd niemiecki, aby wykreśleniom na G. Śląsku wszelkie środki starał się kres położyć.

To jest rozumna odpowiedź, która dowodzi, że i wśród Niemców wielkopolskich są żywi, które mają poczucie tego, co jest w tej chwili ich obowiązkiem moralnym i które więcej posiadają przyzwyczajenia, niż wyzuta zupełnie w wszechniemieckiej nienawiści redakcja „Pos. Tagebl.”, która wydrukowała ową otwartą odpowiedź, zacytowaną u góry.

Dziwne zaiste, że podczas gdy nawet zdrowa opinia niemiecka zareagowała jak należy na ów przykrą koniecznością podyktowany polski list otwarty, pisma warszawskie nie wszystkie zdobyły się na jednolity w tym względzie opinie. Jeden z dzienników warszawskich nie bacząc ani na rzeczową słuszność listu otwartego, ani na konieczność solidarności wobec niesłychanie ciężkiego położenia Polaków na Śląsku, dał się porwać i tym razem owemu nieprzemyślanemu odruchowi

Kredyty na Gdynię i Hel.

Z posiedzeń Sejmu polskiego

Warszawa, 10 V. (PAT.) Komisja prawnicza rozpatrywała dziś nagły wniosek p. Lieborna w sprawie zmiany ustawy o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa, popełnione z chęci zysku. Obecny na posiedzeniu minister spraw wojskowych, gen. Sosakowski, oświadczył, że wobec niedostatku sparyfikowania armii, prosi, aby kara śmierci dla wojskowych za przestępstwa, popełnione z chęci zysku, była utrzymana jeszcze w mocy do końca roku bieżącego. Komisja przychyliła się do wniosku ministra.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała w dalszym ciągu preliminarz budżetu ministerstwa przemysłu i handlu. Omawiano sprawę etatu dla urzędników państwowych i marynarki państwowej, zatrudnionych na wybrzeżu. Na wniosek p. Rosseta postanowiono podwyższyć kredyty dla utrzymania szkoły marynarskiej w Tczewie o 12 milionów marek, dalej na rozbudowę portu w Gdyni o 100 milionów, na rozbudowę portu w Helu o 20 milionów, oraz na wzmocnienie wybrzeży morskich o 43 mil. 630 tys. marek. Poza tem omawiano sprawę przedsiębiorstw państwowych. Minister przem. i handlu określił swoje stanowisko w ten sposób, że dopóki Polska nie będzie zupełnie zorganizowana, przedsiębiorstwa państwowe są konieczne i o ileby rząd sam nie mógł dostarczyć potrzebnych kredytów, powinna być stosowana metoda przedsiębiorstw kapitalistycznych. Wszyscy mówcy żądali szczegó-

wego sprawozdania z działalności przedsiębiorstw państwowych. P. Diamand oświadczył się przeciw metodzie ograniczenia inwestycji do bieżących zysków przedsiębiorstw. W sprawie dochodów państwa z rurociągów krośnieńskich p. Diamand zwrócił uwagę na mały udział państwa w zyskach przedsiębiorstwa, któremu dopiero ingerencja państwowa dała wartość gospodarczą.

Komisja wojskowa rozpatrywała projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. P. Zamorski referował sprawę przyznania ulg osobom, posiadającym wykształcenie średnie z maturą. Sprawa ta wywołała bardzo gorącą dyskusję. Trzy stronnictwa P. P. S., Ch. D. i N. P. R. wypowiedziały się przeciw tym ulgom, motywując, że w żadnej republice nie są one maturzystom przyznane. W głosowaniu wniosek przyznania ulg przyjęto 16 głosami przeciw 4.

Posiedzenie komisji spraw zagranicznych otworzył p. St. Grabski w obecności prezydenta ministrów Ponikowskiego. Wobec tego, że p. August Zaleski był nieobecny, sprawy związane z konferencją genueńską postanowiono odłożyć do posiedzenia jutrzejszego. Referat o umowie polsko-francuskiej postanowiono przydzielić p. Grabskiemu. Następnie p. Seyda zainterpelował prezydenta ministrów w sprawie rokowań polsko-niemieckich i górnośląskich. Wyjaśnienia w tej sprawie zostały przez rząd odłożone do najbliższego posiedzenia

Z ostatniej chwili.

Sprawy gdańskie przed Ligą Narodów.

Genewa, 10 5. Przedstawiciele Polski i Gdańska przybyli do Genewy, aby wziąć udział w obradach. Sprawy gdańskie przeniesione zostały na porządek dzienny plątkowy, poczem wiele z nich przejdzie do podkomisji, a obrady generalne nad sprawami gdańskimi odbędzie się dopiero w przyszłą środę.

Pożyczka niemiecka reparacyjna.

Berlin, (AW.) 10 V. „Chicago Tribune” donosi, że komisja reparacyjna opracowuje szemat dla niemieckiej pożyczki reparacyjnej, prefinansowanej na 5 miliardów mk. złotych.

Minister finansów Hermes przybyć ma w tych dniach do Paryża.

Komisja przewidziała nadto emisję obligacji, płatnych w ciągu lat 10—20. Wobec niepopularności sankcyj militarnych w Francji uchodzić może za prawdopodobne przyjęcie tych propozycji z jej strony. Mimo to plan ewentualnej operacji wojskowej został już o-

Verbalna nota papieska.

Genewa, 10 5. (PAT.) Przybył tu monsignore Piccardo, subdykt w papieskim sekretariacie stanu, który zawiadomił Barthou i delegację państw, z którymi Watykan utrzymuje stosunki o następującym memoriale papieskim, wystosowanym dn. 29 kwietnia do kardynała sekretarza stanu, a w którym papież daje polecenie, aby obwieścić życzenia pomyślnego wyniku konferencji genueńskiej a dla Rosji i narodu rosyjskiego życzenia lepszych losów. Memoriał ogłasza dalej, że korzystając z obecności w Genewie delegatów państw, z którymi Watykan utrzymuje stosunki, papież poleca ich uwadze i uwadze konferencji co następuje: W historycznej chwili, gdy Rosja ma wejść na nowo do Ligi Narodów, winno się dbać o to, aby w Rosji interesa religijne, tworzące podstawę kardynalną prawdziwej cywilizacji, były zagwarantowane. Stolica Apostolska żąda, aby w układzie z Rosją były zamieszczone w odpowiedni sposób następujące punkty: 1) Zagwarantowanie obywatelom rosyjskim i cudzoziemcom żyjącym w Rosji pełnej swobody i danie możności osobom prywatnym publicznego wykonywania praktyk religijnych,

pracowany przez marszałka Focha i generałów Weygandę i Buata.

Sprawca zamachu na Erzhergera . . obłąkany.

Eilvese, 10 5. (PAT. (Radio). Sprawca zamachu na Erzhergera, Oltwig v. Hirschfeld, przebywający od jesieni w zakładzie dla obłąkanych w Fryburgu, został uznany za umyślowo chorego.

Dopuszczanie Polaków do administracji G. Śląskiem.

Katowice, 10 5. (PAT.) „Goniec Górnośląski” donosi, że komisja międzysojusznicza postanowiła dopuścić Polaków do udziału w administracji państwowej. Z początku dopuszczeni byli polscy urzędnicy tylko do administracji ekonomicznej. Obecnie delegaci urzędników polskich wejdą do starostw i policji na części G. Śląska, mającej być przyznana Polsce, wszakże bez prawa decydowania w poszczególnych sprawach.

2) Zwrócenie, ochrona i zabezpieczenie gruntu i zarobkowego majątku religijnego w Rosji. Barthou zapewnił monsignore Piccardo, że uważać będzie z największym zainteresowaniem, aby punkty te wzięte zostały pod uwagę.

Dymitr Mereżkowski o układzie watykańskim

Paryż, 10 5. (PAT.) Jak donosi „Matin”, Mereżkowski zwrócił się do Ojca św. z pismem poświęconem sprawie ostatnich rokowań między Watykanem i sowietami. Między innymi Mereżkowski pisze: Porozumienie się Watykanu z bolszewikami, będącymi największymi wrogami ludu rosyjskiego, byłoby zaiste najlepszym środkiem, by odepchnąć lud rosyjski i kościół wschodni od kościoła katolickiego oraz doprowadziłoby do zniechęcenia idei połączenia obu kościołów, jako nowego sposobu narzucenia ludowi rosyjskiemu kajdan niewoli społecznej. Jeżeli konkordat z tą bandą międzynarodową zostanie podpisany, dzieło połączenia obu kościołów zostanie raz na zawsze zniszczone.

nym do Niemców, zamieszkałych w Polsce, w którym Związek ten protestuje przeciw gwałtom dokonywanym przez bojówki niemieckie na Górnym Śląsku, wydano tu komunikat urzędowy, w którym stwierdza się, że odezwa ta stanowi „szczyt wszystkich polskich krektactw”. Komunikat ten zauważa również, że rząd niemiecki zwrócił się natychmiast do swego przedstawiciela w Warszawie z poleceniem wniesienia protestu u rządu polskiego, przeciw „temu przekraczaniu najoczywistszych faktów” i domagania się od rządu polskiego wydaną odpowiednich zarządzeń celem zapobieżenia ewentualnym następstwom takiej odezwy.

Kurs oficjalny
10 5 19 2

Przed otw. giełdy
11 5 1 22

Noty polskie

7,03%

7,12%

Dolary amerykańskie

282,98

285,00

Nie równomierne traktowanie.

Mamy do zanotowania nowy przykład „równomiernego” traktowania Polaków w Gdańsku! Dowiadujemy się od adwokata i posła, p. Langowskiego, że w dniu 6 b. m. rozpatrywał niższy sąd administracyjny (Bezirksausschuss) skargę dwóch towarzystw gdańskich sprzeciw przeciw rejestracji towarzystw tych do rejestru sądowego jako towarzystw rejestrowanych.

Chodzi tu o „Gminę Polską” w Gdańsku i o „Zjednoczenie samodzielnich kupców i przemysłowców polskich”. O ważność obu tych towarzystw nie potrzeba się szeroko rozpisywać. — „Gmina Polska” to kulturalno-oświatowa organizacja wszystkich Polaków gdańskich a „Zjednoczenie” organizacja zawodowa kupców i przemysłowców polskich w W. Mieście.

Na rozprawie sądowej Bezirksausschuss skargę obu towarzystw odrzucił, zatwierdzając sprzeciw prezydenta policji. Ustnie wypowiedziane umotywowanie opiewa, że towarzystwo wspomniane według przekonania sądu są „politycznymi”.

Stanowisko prezydium policji w tej sprawie nie było dla nas niespodzianką, gdyż prezydent p. Froboes przyzwyczaił nas już do wielu rzeczy. Gdy z powodu współdziałania w zamachu Kappa gruntu w Berlinie stał mu się gorący i schronił się pod dobroczynne skrzydła suwerennego W. Miasta, całą swą energię zużywa tutaj na wymyślanie coraz nowych zarządzeń, które dziwnym sposobem zawsze zwracają się przeciw Polakom.

Sądziliśmy jednak, że są Instancje, w których można znaleźć ochronę przed temi zarządzeniami. Obecnie jedna z instancji tych zabrała głos i oneczenie prezydenta policji zatwierdziła!

Motywuje się, że oba powyższe towarzystwa mają charakter polityczny. Czy w Gdańsku wszystko nazywa się politycznym, co nie jest niemieckim? — Z towarzystw niemieckich nawet osławiony „Danziger Heimatdienst” jest zarejestrowany, posiadając skutkiem tego prawomocność i prawa osoby prawnej — a przecież każdy wie, że towarzystwo to jest nawskroś polityczne, że jest w najściślejszych stosunkach z kółami monarchistycznymi w Niemczech i ma za zadanie podtrzymywanie ducha pruskiego w Gdańsku. Widocznie więc robienie polityki niemieckiej nie nazywa się polityką, skoro towarzystwa, działające jawnie w tym kierunku i nie kryjące się ze swą polityczną działalnością, mogą uchodzić za „niepolityczne” i ani prezydium policji, ani żaden inny czynnik nie widzą żadnej przeszkody w zarejestrowaniu ich sądowym. Przeszkody te widzi się natomiast i wysuwa się je w wyrokach sądowych wobec towarzystw polskich, które z góry w ustawach swych wykluczają wszelką działalność polityczną i jedno chce pracować w kierunku kulturalno-oświatowym, drugie zaś ma charakter czysto zawodowy.

Wyrokiem Bezirksausschussu sprawa naturalnie nie jest ukończona. Niema jednak wiele nadziei, by dalsze ewentualne kroki przyniosły sukces. W działalności obu towarzystw mimo tego wyroku nie nastąpi naturalnie wstrzymanie działalności; istnieć one będą, jak istniały w postaci towarzystw polskich za czasów pruskich, gdy rejestracja sądowa z góry była wykluczona dla towarzystw polskich.

Sprawa niewątpliwie odbije się jednak głośnie echem w sejmie gdańskim, w którym przedstawiciele mniejszości polskiej w W. Mieście szerzej pomówią na temat „równomiernego” traktowania Polaków w Gdańsku.

Sprawy polskie.

Dyskusja w Sejmie nad projektem nowej sejmowej ordynacji wyborczej.

W Sejmie w dalszym ciągu toczyła się ożywiona dyskusja nad projektem ordynacji wyborczej. Poseł Harasz domaga się przyznania większej liczby mandatów miastom i jest za poprawką, by urzędnik, wybrany posłem, zatrzymał urząd, ale bezterminnie. Termin wyborów 49 dni uważa za zbyt krótki i w końcu oświadcza, że stronnictwo jego pragnie, aby Sejm dotrzymał swojej zapowiedzi, t. j. aby wybory mogły się odbyć w październiku. Poseł Ficina czyni porównanie z ordynacją niemiecką za opóźnienie rozprawy nad ordynacją wyborczą. Projekt rządowy nie odpowiada zasadom demokracji. Liczbę 408 posłów uważa za zbyt małą i jest za powiększeniem jej do 460, aby interesy ludności były odpowiednio reprezentowane. Następnie zarzuca mówca projektowi, że nie uwzględniła dostatecznie okęgów miejskich i uważa, że ordynacja stara się sztucznie ratować istnienie obecnych wielkich stronnictw. Mówca jest za poprawką, by wybory odbyły się w ciągu dni 63, wreszcie wytyka, że komisja, opierając się na podstawie spisu jednoosobowego, zwróciła się przeciwko okęgom przemysłowym i bardzo poważnie je skrzywdziła. Ilość mandatów, przypadających na 5 miast, nie odpowiada ich zakładowi, a inne miasta stoja w okęgach wiejskich. Mówca jeszcze raz podkreśla konieczność poprawki do art. 9. Poseł Stapiński oświadcza, że wprawdzie projekt nie zadawania jego stronnictwa, to jednak w interesie najszybszego przeprowadzenia nowych wyborów stronnictwo jego nie będzie stawiało zasadniczych trudności. Poseł Grybaum określa projekt ordynacji wyborczej jako skierowany przeciwko miastom, robotnikom i mniejszościom narodowym, zwłaszcza przeciwko żydom, którym powinien przypaść większy procent mandatów. Wynik ostatniego spisu ludności uważa za niedokładny. P. Daczko w imieniu zjednoczenia niemieckiego oświadcza, że nie może zgodzić się na projekt ordynacji, dopatrując się w nim sprzeczności z art. XI konstytucji i wnosząc odesłanie projektu do komisji.

Sprawozdawca p. Grzędzielski stwierdza, że krytykowano głównie system list państwowych i sprzeciwia się wnoskom PSL, domagającym się powiększenia ilości mandatów. Następnie mówca odplera zarzut pokrzywdzenia miast, w szczególności okęgów przemysłowych i oświadcza, że zestawienie trzech zarzutów, 12 pokrzywdzonych są mniejszości polityczne, społeczne i narodowe, świadczy o tem, że ordy-

nacja ta ich nie krzywdzi, lecz odzwierciedla jedynie walkę między większością a mniejszością, na tem zaś właśnie polega demokracja.

Krótkie wiadomości polityczne.

Nowy poseł jugosłowiański w Paryżu. Białogród. (AP). Spalajkovicz, dawniejszy poseł serbski w Piotrogradzie, wyjeżdża w najbliższych dniach do Paryża, gdzie obejmie stanowisko posła jugosłowiańskiego.

Plotki o Francji. Londyn. (AP). Z Waszyngtonu donoszą, że sekretarz Stanów Zjednoczonych Hughes zaprzecza wiadomości, jakoby Stany Zjednoczone zażądały od Francji zwrotu zaciągniętej w Ameryce pożyczki w przeciągu 30 lat.

Francja uzna Litwę de jure. Kowno. (AP). Dyplomatyczny przedstawiciel rządu litewskiego w Paryżu i Genui przysłał do tutejszego ministerstwa spraw zagranicznych zawiadomienie, że rząd francuski nosi się z zamiarem uznania w najbliższym czasie państwa litewskiego de jure.

Zaburzenia w Chinach. Londyn. (AP). Generał U-Pei-Fu, który zajął Pekin, wydał do ludności odezwę, w której proklamuje się tymczasowym dyktatorem. W odezwie tej zapowiada zwycięski generał, że nie myśli o załagodzeniu targu z obecnym rządem chińskim, lecz ogłosi konstytucję, która umożliwi narodowi chińskiemu wybór takiego rządu, jakiego będzie sobie życzył. W mieście panuje spokój.

Małżeństwo Radka-Sobelsohna. Ryga. (AP). Karol Radek, właściwie Tobiasz Sobelsohn, ma w najbliższym czasie zawrzeć związek małżeński z panną Rathenau, siostrą niemieckiego ministra spraw zagranicznych. „Nowoje Wremja” pisze w tej sprawie pod nagłówkiem „Święta partja” co następuje: Bliskie małżeństwo Karola Radka, który co tylko uzyskał rozwód ze swoją pierwszą żoną, jest w kołach politycznych żywo komentowane. Radek żeni się z siostrą Rathenau, ministra spraw zagranicznych w Niemczech. Posiada on olbrzymi majątek. Radek zamierza odbyć po ślubie podróż naokoło świata i zwiedzić w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone.

Fantazje na temat odbudowy Rosji. Berlin. (AP). Z tutejszych kół rosyjskich donoszą nam: Daleko idące projekty Stimsona, Deutscha i Rathenau'a okazują się coraz fantastyczniejsze, gdy przystąpić do nich z krytyczną rozprawą. W tych dniach wrócił z Moskwy zastępca firmy Stimsona, Fernman, przynosząc wiadomości, które dla powyższych wymienionych projektodawców były prawdziwym obłanem zimna woda. Fernman informował, że wykorzystanie gospodarcze okęgu dońskiego leży w granicach możliwości, ale potrzebuje ogromnych kapitałów, a nadto wszelki wywóz jest zupełnie uniemożliwiony z powodu fatalnego stanu dróg żelaznych. Odbudowa kolejnictwa rosyjskiego celem umożliwienia przywozu i wywozu potrzebuje przynajmniej 2 lata czasu i miliardów marek w złocie. Ludzie, którzy zaprzeczili w fantastycznych planach odbudowy Rosji, nie umiemia trzeźwo patrzeć na rzeczy, jak się one przedstawiają. Aby uzyskać coś w Rosji, potrzeba na to długoletniej pracy, gdyż dostawnie od podstaw musi się tam wszystko odbudowywać. W tym względzie przykład należy brać sobie z Ameryki, która ze spokojem oczekuje rozwoju stosunków, bada stan rzeczy na miejscu w Rosji, a nerazie nie angażuje się w niczem czynnie.

Zastępstwa zwłocześnie zagranicą. Moskwa. (AP). Komisarjat ludowy dla handlu zagranicznego zamianował szereg zastępców najwyższej gospodarczej Rady Ludowej zagranicą. Zastępstwa te urządzone zostały w następujących krajach: 1) Niemcy i Austria w Berlinie jeden zastępca i dwóch pomocników, 2) Szwecja, Dania i Norwegia w Sztokholmie, 3) Anglia w Londynie, zastępca z pomocnikiem, 4) Czechosłowacja w Pradze, 5) Włochy w Rzymie, 6) Polska w Warszawie, 7) Łotwa, Litwa, Estonia i Finlandia w Rewlu, 8) Persja w Teheranie, 9) Turcja w Amserze. Zastępstwa te mają udzielać informacji i możliwości wywozu i przywozu.

Długi rosyjskie. Moskwa. (AP). Według oficjalnych zestawień rządu sowieckiego wyrosła dług rosyjskie zagranicą blisko 6 miliardów rubli w złocie. Z tego przypada na Anglię 5682 milionów szterlingów, na Francję 3930 milionów franków, na Amerykę 283,1 milionów dolarów, na Japonię 255 milionów yen, na Włochy 100 milionów lirów. Długi przedwojenne i wojenne wynoszą 13 miliardów rubli w złocie.

Prawdziwość bolszewizmu. Ryga. (AP). Władze sowieckie zwróciły rzęd 3 miesiacami niekiedy fabryki dawniejszym właścicielom. Gdy właściciele ci naprawili maszyny, uruchomili fabryki oraz zaczęli wyrabiać towar, przystąpili sowieci do ponownej konfiskaty, a w niektórych wypadkach fabrykantów aresztowywali.

Inwestycje w porcie królewieckim. Królewiec. (AP). Na powiększenie portu w Królewcu wyznacza rząd niemiecki 15 milionów marek. Pracę nad rozszerzeniem i powiększeniem portu rozpocząć się mają w najbliższych tygodniach.

Żydzi reprezentują Niemców w Genewie. Berlin. (AP). Nationaliści niemieccy zamierzają wnieść na jednym z najbliższych posiedzeń parlamentu niemieckiego ponowną interpelację, skierowaną przeciwko żydom. Nationaliści zapytali się mają, dlaczego między 39 delegatami i rzeczoznawcami niemieckimi, wysłanymi do Genui, znajduje się aż 12 żydów.

Wyżali jeńców wojennych z Rosji. Moskwa. (AP). W tych dniach nastąpi ostatnia wysyłka pozostałych w Rosji obywateli francuskich.

W czerwcu wyjadą z Rosji ostatni jeńcy niemieccy. W lipcu wyjadą z Rosji ostatni jeńcy austriaccy.

Nepożądana wizyta Ludendorffa. Berlin. (AP). Przed dwoma miesiacami podała prasa tutejsza o zamierzonym wyjeździe Ludendorffa do Argentyny. Interesujące jest stanowisko Niemców Polaków Ameryki wobec tej zapowiedzi. Niemieckie republikańskie zjednoczenie w Buenos Aires w piśmie swym z kwietnia pisze: Jesteśmy, prawdę mówiąc, wręcz przeciwnie wlecie, że generał Ludendorff zamierza przybyć do Argentyny. Niemcy wysyłają powoli utraczone zafarie w Świecie i dlatego załować należy, że obecnie generał, wybierając się na własny rachunek i na własną odpowiedzialność, może to zaufanie znowu na szwank narazić większość niemieckich kolonistów dziekuje za ten dar Danarów Ludendorffa.

Z Sejmu gdańskiego.

Na środowym posiedzeniu Sejmu gdańskiego toczyła się na wstępie dość ożywiona dyskusja nad wnioskiem niezależnych o zrównanie poborów inwalidów wojennych i pozostałych z poborami, jakie ci pobierają w Rzeszy niemieckiej. Wniosek został uchwalony. Następnie drugie czytanie projektu ustawy o ustanowieniu izby rolniczej. Imienne głosowanie wykazało, że Sejm nie jest zdolny do powzięcia uchwał, wobec czego marszałek odroczył posiedzenie na 20 minut.

Po wznowieniu posiedzenia zdał poseł Müller sprawozdanie z uchwały komisji prawnej, według którego komisja odrzuciła wniosek frakcji socjalistycznej w sprawie zniesienia ustaw Rzeszy i rozporządzeń, na mocy których rząd uprawniony jest do załatwienia kwestii aprowizacji w drodze rozporządzeń i plenum zatwierdziło tę uchwałę.

Podczas następujących obrad nad projektem ustawy o zmianie paragrafu 219 kodeksu karnego Rzeszy niemieckiej wykazuje się zaraz w pierwszym głosowaniu, że Sejm znowu nie jest zdolny do powzięcia uchwał, skutkiem czego marszałek odroczył posiedzenia na piątek.

KRONIKA.

Gdańsk, czwartek 11 maja 1922.

Rzymsko-kat. Franciszek w., Mamert b., Jan z Hieron w. Słońca Wschód: godz. 4 m. 14 Zachód: godz. 7 m. 40

Stan wody w Wiśle dnia 10 maja.

	ostatnio	przedostatnio		ostatnio	przedostatnio
pod Toruniem . . .	+1,13	+1,11	pod Grudziadzem . . .	+1,17	+1,17
pod Chełmem . . .	+0,95	+0,96	pod Małborkiem . . .	+0,93	+0,99
pod Kurzebrakiem . . .	+1,50	+1,50	pod Einiege . . .	+2,32	+2,10
pod Tczewem . . .	+1,10	+1,14		z dnia 9/5	8/5
pod Schiewenhorst . . .	+2,50	+2,24	pod Warszawą . . .	+1,51	+1,54
pod Fordonem . . .	+1,5	+1,0	pod Płockiem . . .	+1,11	+1,09

* Minister Plucński i generał Haking wyjechali do Genewy. W poniedziałek wieczorem wyjechał siad do Genewy generalny Komisarz Rzeczypospolitej Polskiej p. Plucński. Równocześnie wyjechał do Genui wysoki Komisarz Ligi Narodów gen. Haking. Wyjazd ten pozostaje w związku z obradami Rady Ligi Narodów, które rozpoczną się w dniu 11 bm.

* Ks. biskup O'Rourke w Gdańsku. Ks. biskup O'Rourke, delegat apostolski dla Wolnego Miasta, przyjechał już do Gdańska i zamieszkał u Sióstr przy Sienym Rytku. Ks. biskup obejmie zarząd delegatury w tych dniach.

* Prelekcja Jana Pietrzyckiego w Gdańsku. Zaproszony przez Gminę Polską w Gdańsku, przybył do naszego miasta z Krakowa znany poeta i literat Jan Pietrzycki, przez krakowskiego oddziału Związku literatów polskich. W czwartek, o godz. 8 wieczór urządza Gmina Polska w sali „Gewerkschaftshaus” uroczystą manifestację patriotyczną ku uczczeniu setnej rocznicy zgonu generała Józefa Wybickiego, autora naszego hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła”. Podczas tej manifestacji odbędzie się pierwsza w Gdańsku publiczna prelekcja Jana Pietrzyckiego, zatytułowana: „Z pieśnią legionów”. Pietrzycki, który przez szereg lat przebywał we Włoszech i Francji, gdzie do dzisiaj żyła niezwykle ciekawe wspomnienia o polskich „żołnierzach-tulaczach” z pod komendy Dąbrowskiego, roztoczy przed słuchaczami barwną nić wspomnień, które towarzyszyły na ziemi włoskiej powstaniu pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła”. Prelekcja ta nad wyraz interesująca zgromadzi niezawodnie jak najszerze kół Polonii gdańskiej.

* Kolo Młocników Sceny przy Gminie Polskiej, które za swe zadanie główne wzięło sobie dostarczanie godziwej rozrywki Polakom w Gdańsku, dotąd znoszonych w wieczory świąteczne szukać tej rozrywki po lokalach obcych — urzędu w niedzielę bieżącą w sali stoczni (Werkspeischaus) przedstawienie, na którym odegrana będzie arcywesoła komedia w 3 aktach p. t. „Świat bez mężczyzny”. Tak wesoła komedia, która wywołuje ustawicznie wybuchy śmiechu na widowni, jak i wykonanie jej przez Kolo Młocników Sceny, którzy tak ładnie popisali się przed publicznością gdańską podczas dwóch swych występów dotychczasowych, niewątpliwie sprawią, że sala stoczni w niedzielę będzie zapełniona publicznością po brzegi. Niejednokrotnie słyszeć dają się słuszne narzekania Polonii w Gdańsku, że brak nam polskich lokalów i rozrywek. Niechże nie zdarzy się, że skoro takie rozrywki są i zasługują na poparcie, część Polonii gdańskiej przez obojętność czy opieszałość nie stawi się na nie. — Początek przedstawienia punktualnie o 8 wiecz., wobec czego należy wcześniej zajmować miejsca.

Bilety wcześniej — w składzie cygar Szmyta (Matzkau-schegasse 5) i w restauracji „Varsovie” naprost dworca kolejowego.

* Na gimnazjum polskie w Gdańsku złożył p. Damelewicz z Warszawy w administracji „Gaz. Gdańskiej” 1000 mkp.

* Fabrykę kiełbas i wędlin otworzył w tych dniach, jak wynika z ogłoszenia, kupiec Ernst Tilsner w Oliwie. Wskutek odczyszczenia Gdańska od Niemiec ustał i przywóz tu tak bardzo lubianej kiełbasy brunświckiej. P. Tilsner będzie wyrabiał pod kierownictwem specjalisty wyrobów wędlin brunświckich wyborowe kiełbasy i wędliny w rodzaju brunświckich od najwykleszych do najbardziej wyborowych, które można będzie otrzymać we wszystkich składach delikatesów.

* Oliwa. Rodakom zwracamy uwagę na ogłoszenie p. Drzewickiego (Tierfields Hotel) w Oliwie, który po gruntownej renowacji wszystkich ułakacyj w sobotę, dnia 13 maja urządza poświęcenie swego lokalu. P. Drzewicki w życiu narodził w Oliwie brał żywy udział i dlatego polecamy tego lokalu wzywać, którzy chcą spędzić miłe chwile między swymi.

* Gmina Polska w W. M. Gdańsku broni praw polskiej mniejszości narodowej na całym terenie W. M. Zapisujcie się w poczet członków Gminy. Biuro znajduje się przy ul. Am Weissen Turm 2 (wejście A, pokój nr. 28, na parterze), otwarte od 9—12 i od 2—6.

Miedzynarodowe obrady w Genui.

Nieoficjalne memorjały.

Genua, 10 5. (PAT). Na jednym z najbliższych posiedzeń podkomisji politycznej mają być ogłoszone memorjały, złożone konferencji przez różne nieoficjalne delegacje, jak np. memoriał ludności zagłębia Saary, oraz rezolucja warszawskiej konferencji sanitarnej. Na jednym z ostatnich posiedzeń delegatów małej ententy i Polski postanowiono jednogłośnie rezolucję tę poprzeć.

Promemoriał francuskie.

Genua, 10 5. (PAT). Z polecenia Francji zostało doręczone delegacji rosyjskiej promemoriał, zawierające plan korzyści finansowych, jakie wypłynąć mogą dla Rosji z traktatów zawartych na zasadzie memoriału podkomisji politycznej. Promemoriał to zostało wręczone delegacji rosyjskiej na skutek rozmowy Cziczeryna z Schanzerem, w czasie której pierwszy prosił o całokształt propozycji.

Pogoń za formułkami.

Paryż, 10 5. (PAT). Korespondent Havasa donosi z Genui, że wobec nowej formuły opracowanej przez Schanzerą w sprawie majątków prywatnych, mocarstwa mają się zgodzić na nacjonalizację majątków skonfiskowanych u ich obywateli przez sowieckie, jeśli te ostatnie pozostawia dawnym właścicielom możność użytkowania swej dawnej własności.

O równe traktowanie wszystkich.

Paryż, 10 5. (PAT). Według „Chicago Tribune” na notę Stanów Zjednoczonych w sprawie francuskich długów wojennych, odpowie rząd francuski dopiero po zamknięciu konferencji genueńskiej. Jeżeli rosyjskie długi wojenne, zaciągnięte w Francji, będą w Genui obniżone albo ich zapłata będzie odroczone, wówczas rząd francuski zażąda, aby analogiczne zasady były zastosowane przy uregulowaniu długów francuskich. Podobnie gdyby aljanci wywarli nacisk na Francję, aby ta udzieliła Niemcom moratorium za rok 1922, lub też dłuższego jeszcze moratorium, wówczas Francja zażąda takiego samego udogodnienia ze strony Ameryki.

Pewne polepszenie sytuacji.

Genua, 9. V. (PAT.) Dzisiaj stwierdzono tu pewne polepszenie sytuacji. Starowiska poszczególnych delegacji zaczynają się precyzować, szczególnie w sprawie memoriału i odpowiedzi rosyjskiej. Lloyd George uważa memoriał za podstawę do dyskusji, Barthou zaś za definitywne propozycje. Litwinow stoi na stanowisku, że trzeba udzielić odpowiedzi zdecydowanej, Cziczeryn zaś jest za prowadzeniem dalszej dyskusji.

Manifestacje frankofilske w Londynie.

Londyn, 10 V. (PAT.) (Havas.) Z inicjatywy kawalerów „okrągłego stołu” liczne grono osobistości świata arystokratycznego, armji, marynarki, kleru, parlamentu, przemysłu, nauki i sztuki urządziło wczoraj wieczorem

Dokoła Jaworzyny.

Praga, 10. V. (PAT.) W odpowiedzi na fałszywe wiadomości, podane przez prasę czeską, czeskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło oficjalny komunikat, w którym oświadcza, że żadnego tajnego traktatu w sprawie Jaworzyny nie zawarto. Rząd czeski powtarza w tym komunikacie raz jeszcze deklarację poprzednio już ogłoszoną, że w sprawie tej nie zapadnie żadna decyzja bez poprzedniego porozumienia się z kołami kompetentnymi, t. j. z partjami politycznymi.

Strajk metalowców czeskich.

Praga, 10. V. (PAT.) Strajk metalowców objął 51 zakładów przemysłowych. Wskutek lockoutu robotników, którzy nie przystąpili do strajku, także zakłady Skody zawiesiły pracę. Wczoraj delegacja federacji syndykatów udała się do przedstawicieli rządu z prośbą o interwencję. Ministrowie oświadczyli, że poprą żądania robotników.

Ekspropriacja majątków na Słowaczczyźnie.

Praga, 10 V. (PAT.) „Vecer” donosi, że wkrótce zgłoszony będzie w Izbie deputowanych projekt ekspropriacji majątków, położonych na Słowaczczyźnie, a należących do rodzin Andrassych, Apponyich, Rakowskich i Windischgraeitzów, którzy jako główni organizatorowie brali udział w ostatnim zamachu na cesarza Karola.

Dwa układy sowiecko-watykańskie.

Paryż, 10 5. (PAT). Według informacji „Petit Parisien” rokowania między Watykanem i sowieckimi doprowadziły do zawarcia dwóch układów. Jeden z tych

olbrzymią manifestację wierności dla sprzymierzonej Francji w osobie ambasadora francuskiego St. Aulaire. Prezydent Dannop w przemówieniu swoim, wspominając o usługach, wyświadczonych cywilizacji przez przymierze francusko-angielskie, oświadczył, że przyjaźń tych dwóch narodów musi trwać po wszystkie czasy w celu zabezpieczenia pokoju świata.

Stosunki francusko-angielskie pozostaną dobre

Londyn, 10 V. (PAT.) Z Paryża donoszą, że francuski prezydent ministrów przyjmując dziennikarzy angielskich, oświadczył, że stosunki między Anglią i Francją nie mogą być niczem zamącone i pozostaną nadal dobrymi.

London, 10 V. (PAT.) Chamberlain odczytał w Izbie gmin na posiedzeniu wczorajszym tekst listu, który Lloyd George wystosował do Barthou w sprawie przypisywanego mu zdania o przyszłości sojuszu francusko-angielskiego, wygłoszonego jakoby w czasie sobotniej rozmowy. Po kategorycznym zaprzeczeniu fałszywej wiadomości Lloyd George zwraca się do Barthou z prośbą, aby ten ze swej strony również ogłosił oficjalne zaprzeczenie. List swój kończy Lloyd George zapewnieniem, że był zawsze i jest nadal największym zwolennikiem francusko-angielskiego przymierza. Odczytanie tego listu przyjęto ogólnie oklaskami. Następnie odczytał Chamberlain listowne oświadczenie Barthou w tej samej sprawie.

Przybliżona odpowiedź rosyjska.

Genua, 10 5. (PAT). W kołach zbliżonych do delegacji rosyjskiej informują w sprawie odpowiedzi, jaka jutro ma być doręczona, jak następuje: Delegacja rosyjska przyjmie z pewnością małemi zastrzeżeniami artykuły 2, 3 i 4, dotyczące długów wojennych i przedwojennych, przyjmie z tem zastrzeżeniem, iż ma być dokładnie ustalona cyfra zmniejszenia tych długów, dalej uzależni ona dalszy ciąg rozmów w tej sprawie od udzielenia kredytów. W celu nawiązania stosunków z Rosją żąda ona kredytów rządowych. Co do artykułu 6-go, omawiającego stosunek mienia, gwarantowanego przez dawne rządy, delegacja rosyjska gotowa jest zawrzeć umowę, określającą wspólnie ze sprzymierzonymi wysokość procentów, ale zaznacza, że konieczne są w tym celu olbrzymie sumy, które Rosja musi zebrać, albowiem chce się wywazać lojalnie z przyjętych zobowiązań. Wszystkie te warunki będą możliwe do wykonania, o ile Rosja otrzyma kredyty. Co się tyczy art. 7-go, omawiającego własność prywatną, memoriał rosyjski kreśli przebieg konfiskat i nacjonalizacji w Rosji i przypomina podobne wypadki, zaszłe w czasie rewolucji francuskiej. We Francji — po powrocie królów postanowiono skonfiskowanego majątku nie wypłacać. Delegacja rosyjska zaznacza dalej, że gotowa jest przyjąć ustawodawstwo francuskie o kompensatach. Gdyby się na to nie zgodzono, Rosja żąda, aby punkt ten wyłączono z obrad konferencji, po konferencji zaś wysłać do Rosji specjalną komisję. Przeciw wysłaniu rządowych komisji Rosja stanowczo będzie się opierała.

układów, podpisany przez sekretarza stanu Gaspariego i delegata sowieckiego Worowskiego, ustala położenie kleru katolickiego w Rosji. Rosja podzielona zostaje na trzy strefy, zarezerwowane dla działalności misjonarzy katolickich, mianowicie na okręg pietrogradzki dla OO. Zmartwychwstańców, okręg moskiewski dla Jezuitów i okręg odeski dla Br. Słowa Bożego. Według układu zakony pochodzenia francuskiego, belgijskiego i angielskiego prowizorycznie nie miałyby jeszcze prawa wstępu do Rosji. Drugi układ zawarty z generałem OO. Jezuitów, normuje warunki, na jakich Jezuiti mogliby w Rosji wypełniać misję wychowawczą. Podając powyższe szczegóły, „Petit Parisien” dodaje od siebie, że układy te całkowicie zmieniają politykę Watykanu, która według dziennika paryskiego polegała dotychczas na idei przenikania kleru polskiego w głąb Rosji.

O obrońców dla socjałrewolucjonistów.

Wiedeń, 10 5. (PAT). „Rote Fahne” donosi, że egzekutywa międzynarodówki zwróciła się o dopuszczenie Vandervelda, Pawła Goncourta, Rosenfelda, Liebknechta, Suchowinowa i Górewicza w charakterze obrońców rewolucjonistów rosyjskich w procesie, który ma się odbyć z końcem maja.

Prześladowanie duchowieństwa rosyjskiego.

Wiedeń, 10 5. (PAT). Korespondent Agencji Rosta donosi z Moskwy: Dziś rozpoczął się proces przeciw przedstawicielom duchowieństwa, którzy opierali się wydawaniu kosztowności cerkiewnych na głodujących w Rosji. Po odczytaniu aktu oskarżenia publiczność zebrana w sali zażądała, aby patriarchę Tychona i arcybiskupa Nikandora postawić przed sąd ludowy z powodu ich antyrewolucyjnego zachowania się. Sąd po dłuższej naradzie postanowił zgodzić się na to żądanie.

Wiadomości z Tczewa.

— Sprostowanie. Od dyrektora państwowego gimnazjum humanistycznego w Tczewie otrzymaliśmy oświadczenie do notatki, zamieszczonej w nr. 104 „Gaz. Gdańskiej” z dnia 7 maja br. pod tytułem: „Tamowanie pracy oświatowej” następujące sprostowanie: „Po zawianiu się w Tczewie Towarzystwa Polek zwrócił się zarząd tegoż Towarzystwa do dyrektora tutejszego gimnazjum państwowego z prośbą o odstąpienie mu na posiedzenia oraz na wykłady języka polskiego jednej z izb szkolnych, zobowiązując się pokryć koszt oświetlenia i opału. Dyrekcja gimnazjum, popierając szlachetne cele Towarzystwa, uczyniła bezpłatnie salę w gimnazjum męskim z tem, że po ferjach wielkanocnych posiedzenia Towarzystwa oraz wykłady odbywać się będą mogły już w budynku gimnazjum żeńskiego, gdzie Towarzystwo będzie mogło korzystać również z audi do ćwiczeń śpiewu chóralnego.

Po ferjach wielkanocnych było zatem obowiązkiem zarządu Towarzystwa: 1) przypomnieć tylko dyrekcji gimn., że w myśl pierwotnej umowy odbywać się będą posiedzenia i wykłady w gimnazjum żeńskim, aby mogła wydać odpowiednie polecenia służbie szkolnej gimn. żeńskiego, 2) wydelegować członka zarządu do dyrektora gimn. celem wybrania wspólnie odpowiedniej sali na wykłady i któryby równocześnie podał dyrekcji dni i godziny, w których wykłady w porze letniej odbywać się miały”.

— Wielki tydzień „Czerwonego Krzyża” odbędzie się w całej Polsce, a więc i w Tczewie i w całym powiecie od soboty 20 maja do niedzieli 28 maja. Ziedzie znów na dwa dni Teatr Narodowy z Torunia i da „Balladynę” Słowackiego i „Złoty interes” Kiedrzyńskiego, rzeczy godne widzenia. Będzie uroczyste nabożeństwo, korowód po mieście, wielka zabawa ludowa w Strzelnicy i t. d.

— Koncerty narodowy. W środę, 17 maja odwiedzi Tczew zespół polskich artystów-muzyków z Poznania i da w wielkiej sali Hali miejskiej koncert, składający się wyłącznie z utworów muzyków polskich. Ceny wstępu będą bardzo niskie, aby każdy bez wyjątku mógł brać udział. Chodzi o spopularyzowanie melodii ojczystych.

— Z powiatowej rady opieki społecznej. Na zaproszenie przewodniczącego p. r. o. s., p. starosty Dytkiewicza, zebrało się ubiegłego piątku w sali starostwa przeszło 100 osób obojga płci, aby radzić o kilku ważnych sprawach. Nasamprzód chodziło o założenie „Towarzystwa opieki nad więźniami i wypuszczonymi z więzienia”. Po referacie p. sędziego Marszałka i dłuższej dyskusji zapisało się na członków towarzystwa 46 osób. Zebranie tychże członków w celu obru zarządu zostanie osobno zwołane. — Potem omawiano sprawę założenia „Koła miłośników sceny”. Po obszerniej dyskusji na temat powyższej, postanowiono założyć także towarzystwo. Zarząd ukończył się na następnym zebraniu. Członków zapisało się 38. Następnie uchwalono wysłać do dyrektora kolejowej wniosek o zaprowadzenie pocągów wycieczkowych do Gdyni w czasie letnim. Wniosek podpisali wszyscy obecni. Wreszcie stworzono komitet, który zająć się ma urządzaniem „Bazaru” na cele opieki społecznej w mieście i powiecie tczewskim do dyspozycji powiatowej rady opieki społecznej. Ponieważ potrzybyły te są wielkie, ponieważ należy się gorliwie zająć dziećmi i młodzieżą, przeto „Bazar” odbyć się ma pod hasłem „Dla dzieci i młodzieży”. Wobec wielkich zadań, jakie na polu społecznym są do spełnienia, można się spodziewać, że całe obywatelstwo wsi i miasta przedsięwzięcie to poprze gorliwie. Dzieci i młodzież, ta przyszłość narodu i Ojczyzny, potrzebują troskliwej opieki starszego społeczeństwa, aby stać się kiedyś podporą kraju.

— 45 kandydatów zgłosiło się na posadę burmistrza w Tczewie. Z tych wybrano 4 do wyboru ściślejszego.

— Budowę domów mieszkalnych rozpoczęła „Spółdzielnia budowlana”. Mamy nadzieję, że za jej przykładem pójdą inni, gdyż głód mieszkankowy w Tczewie wciąż jeszcze straszny.

— Kursa dla rybaków w Tczewie. Dnia 22 kwietnia odbyła się w Wejherowie w Morskim Urzędzie Rybackim konferencja, zwołana przez p. wojewodę pomorskiego z licznym udziałem przedstawicieli rozmaitych instytucji i urzędów, zainteresowanych rozwojem naszego wybrzeża morskiego. Na konferencji był omawiany projekt zorganizowania kursów dla rybaków morskich przy Szkole Morskiej w Tczewie, opracowany przez dawny departament rolnictwa min. b. dzielnicy pruskiej w Poznaniu. W celu zrealizowania tego projektu zostało zawiązane „Towarzystwo przyjaciół rybaków morskich”, które natychmiast ma wyłonić z siebie komisję organizacji kursów i po uzyskaniu potrzebnych funduszy uruchomić kursa jeszcze w tym roku. Prezesem towarzystwa został wybrany ks. poseł Witkowski, wiceprezes, dr. Lubecki, naczelnik morskiego urzędu rybackiego. Kursa będą trwały 2—3 miesięcy i będą miały za zadanie dostarczenie rybakom praktycznych wiadomości z zakresu nawigacji i motornictwa. Uczestnicy kursu po uzupełnieniu wiadomości w dodatkowym kursie, który będzie zorganizowany w roku następnym, będą mogli uzyskać stopień kapitanów ruchu przybrzeżnego. Ministerstwo przemysłu i handlu, departament marynarki handlowej, udzieliło wybitnego poparcia w opracowaniu projektu kursów i obiecało poczynić znaczne ułatwienia przy wykorzystaniu szkół w Tczewie do celów kursów rybackich. Wobec rozwijającej się propagandy niemieckiej kursa mają być wykorzystane w celu zaznajomienia uczestników z historią polską i geografją, oraz będą udzielane lekcje języka polskiego. Program kursów opracowany jest bardzo starannie z udziałem duchowieństwa i kuratorium naukowego, sił pedagogicznych i technicznych rybackich.

„Żeglarz Polski”

16 do 32 stron in quarto.

Prenumerata roczna 1000 mkp., półroczna 500 mkp.

Kwartalna 250 mkp. przyjmuje się: Tczew, ul. Hallera, 17. Przekazem pocztowym, lub wpłacający na konto czekowe P. K. O. 170 044.

W Grudziądzu można kupować i abonować „GAZETĘ GDAŃSKĄ”

w następujących agenturach:

Księgarnia Bracia Bażanicy, ul. Józefa Wybickiego,
Skład cygar Kozielski, ul. Józefa Wybickiego 21.
Skład cygar Paluszklewicz, Stara Rynkowa 4.
Księgarnia Wł. Kulerskiego, M. Pańska 19.

Skład cygar Bergiels, ul. Mickiewicza 21.
Skład cygar Pelowska, ul. 3-go Maja 41.
Skład cygar Wawrzyniak, Pl. 23-go Stycznia.
Skład cygar Kruszona, ul. Toruńska 22.

Kronika pomorska.

— **Jarmark na Pomorzu.** Jabłonowo, obszar dworski, 16 maja na bydło, konie i świnię. Sierakowice, pow. kartuski, kramny, na bydło i konie. Cekcyn, pow. tucholski, 17 maja, ogólny. Gruczno, pow. świecki, 19 maja, kramny. Nowe, pow. świecki, 19 maja, kramny. Szymbark, pow. kartuski, 3 maja kramny, na bydło i konie. Działdowo, 24 maja na bydło i konie. Wiele, 25 maja ogólny. Leśno, pow. chojnicki, 30 maja ogólny. Tczew, 30 maja na konie, bydło i świnię, 31 maja kramny. Steżyce, pow. kartuski, 31 maja kramny, na bydło i konie.

— **Wejherowo.** Właściciel fabryki cygar i papierosów Pokora zamierza w najbliższym czasie w swoim zakładzie fabrycznym przy ulicy Gdańskiej założyć fabrykę dywanów, kołder i firanek. Fabryka ta posiadać będzie własną farbarnię i przedalnię i podzielona będzie na 6 warsztatów.

— **Grudziądz.** Posiedzenie rady miejskiej odbyło się w poniedziałek, dnia 8 bm. Zagałł je o godz. 17,30 przewodniczący mec. Szychowski. Po przyjęciu protokołu z ubiegłego posiedzenia zawiadomił prezydent miasta zebranie o nagłym przyjeździe do Grudziądza prezydenta ministrów, p. Ponikowskiego. Pan minister zatrzymał się w Grudziądzu tylko bardzo krótko. Natomiast przyjedzie w najbliższym czasie do Grudziądza na dłuższy pobyt, aby zaznajomić się z tutejszymi stosunkami. W dalszym ciągu posiedzenia przyjmuje rada miejska do wiadomości o zwyczajnej rewizji gł. kasy miejskiej i kasy depozytowej za miesiąc kwiecień br. i udziela pokwitowania rachunku szpitala ewangelickiego za r. 1921. Zapowiedziane wprowadzenie w urzędz i zaprzysiężenie prezydenta miasta przez wojewodę pomorskiego nie odbyło się, ponieważ wojewoda nie mógł przybyć z powodu przyjazdu prezydenta ministrów. Omawiano jeszcze sprawę jaskini gry w Sopocie, solidaryzując się z innemi uchwałami. Na tem skończyła się część oficjalna posiedzenia. Po posiedzeniu odbył się w mieszkaniu prezydenta miasta bankiet, na który zaprosił prezydent cały magistrat, radę miejską, przedstawicieli instytucji i towarzystw z wyjątkiem przedstawicielstwa prasy pomorskiej.

— (Prezydent ministrów w Grudziądzu.) Krótka zapowiedziana na wtorek wizyta prezydenta ministrów, Ponikowskiego, odbyła się prawie programowo. Oczekiwany już o godz. 16 statek, wiozący dostojnych gości, zawinął dopiero o godz. 18,45 do naszej przystani, witany hymnem narodowym orkiestry 64 p. p. Na pomoście powitał prezydenta ministrów prezydent miasta przedstawiając mu wyższych kierowników urzędów państwowych. Prezydent ministrów przyjechał ze swoją małżonką. W otoczeniu jego znajdowali się b. minister b. dz. pr., dr. Wybicki z małżonką, wojewoda pomorski, Jan Brejski, kurator szkolny Pomorza, dr. Rieme, kons. kraj., dr. Lankau i sekr. osobisty Łajczyński. Po obejści frontu komp. honorowej, stawionej przez płk. starogardzki, udali się goście na łódź pancerną, ażeby zaznajomić się bliżej z techniką tego żelaznego potwora. Po dokładnym obejrzeniu wszystkich nowoczesnych przyrządów sędzi prezydent z swem otoczeniem szpalerem, utworzonym przez młodzież szkolną ku ratuszowi. W historycznej sali oczekiwali go magistrat, rada miejska, przedstawiciele korporacji, prasy i Związku oficerów rezerwowych. Wchodzącego powitał przewodniczący rady miejskiej, mec. Szychowski następującem słowy: „Panie Prezydencie Ministrów! Dzień dzisiejszy — to kartka w dziejach Grudziądza. Obywatelstwo cieszy się, iż p. prezydent raczył zajrzeć do murów miasta, które były przez tyle lat niewoli twierdzą hakaty pruskiej. Niestety — P. Prezydent zamierza tym razem pobawić tylko kilka chwil w grodzie naszym. Obywatelstwo żywi jednakowoż nadzieję, iż p. Prezydent znów zawita do Grudziądza i to na czas dłuższy, aby zapoznać się z naszym wielkim przemysłem i z obywatelstwem, które chce w Tobie znaleźć obrońcę swych żywotnych interesów. W imieniu obywatelstwa życzę Ci, abyś się czuł w Grudziądzu jak we własnych progach.” Pan prezydent ministrów podziękował bardzo serdecznie, żałując, iż tym razem nie może dłużej pozostać, lecz przyrzekł solennie, iż w najbliższym czasie przybędzie do Grudziądza na dłuższy pobyt. Potem wstąpił goście wśród odgłosów hymnu narodowego orkiestry straży pożarnej do samochodów, aby obejrzeć miasto. — Wieczorem odbyło się w Teatrze Pomorskim gałowe przedstawienie. Odegrano Wsławnie „Sędziowie” Prezydent ministrów uczestniczył na całym przedstawieniu, wyrażając swoje zadowolenie ze znakomitej gry artystów, a mianowicie p. Bodmerówny i p. Wzoreczkowskiego. W nocy powracał wraz z małżonką pośpiesznym pociągiem do Warszawy. M.

— **Chełmno.** (Samobójstwo obłąkanej). Przed kilku dniami zauważył rybak Leon Głowacki zwłoki nieznannej kobiety w Wiśle w wiklinie przy kempie Panieńskiej. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że są to zwłoki obłąkanej kobiety Augustyny Radkowej z Borków pow. Chełmno, która swego czasu w tajemniczy sposób zaginęła. Jak się teraz wykazało, wymieniona podczas wysokiego stanu wody w Wiśle popełniła samobójstwo. Po opadnięciu wody zwłoki zostały w wiklinach, gdzie je obecnie znaleziono.

— **Toruń.** (Samobójstwo). W ostatnim czasie znaleziono na torze kolejowym Toruń—Olsztyn trupa meskiego, około lat 45. Ze znajdujących się przy nim dowodów osobistych stwierdzono, iż jest to niejaki Kwiatkowski Jan, ur. w Gniewkowie, ostatnio zamieszkały w Toruniu. Głowa wymienionego leżała po drugiej stronie toru kolejowego. Początkowe przypuszczenia, iż w wymienionym wypadku rozchodzi się o zbrodnię były mylne. W toku wdrożonych dochodzeń okazało się, iż rozchodzi się tu o samobójstwo. Według twierdzenia żony, czyn ten popełnił denat prawdopodobnie z powodu niewystarczających dochodów na utrzymanie rodziny.

— **Chojnice.** Proces w sprawie kontraktów rolnych w Chojnickim toczył się przed izbą karną sądu powiatowego w Chojnicach przeciwko wydawcy „Głosu Ludu” w Czersku, p. dr. Ant. Zemklemu, oraz redaktorowi tegoż pisma, p. M. Piechowskiemu. Jest to sprawa, która wielkie wywołała wzburzenie wśród ludności polskiej tegoż powiatu, a zwłaszcza w obwodzie sądu czerskiego, gdzie jako naczelnik sądu urzęduje po dziś dzień Niemiec, berlińczyk, dr. Gustaw Graffe. Wobec tego, że około niego cała sprawa się obraca i że on właśnie proces ten aż o trzy artykuły naraz pismu wymienionemu wytoczył, przyrzec musimy się temu panu nieco bliżej. Pan sędzia dr. Gustaw Graffe, Niemiec — ale tylko z pochodzenia — jak twierdzi sam, według konstytucji Rzeszy-

pospolitej, zaś jak podkreślał podczas rozpraw sądowych, a nawet, jak dodał na zapytanie prokuratora, z przekonania „też”, urzęduje w Czersku od lat 15 i zawsze był Niemcem z przekonania i postępowania. Kiedy proklamowano „niemiecką Polskę”, zaczął uczyć się po polsku, a kiedy nastąpiło przejęcie władzy na Pomorze przez Polskę, pozostał nadal sędzią i przejął naczelnictwo sądu czerskiego.

„Głos Ludu” w pierwszym inkryminowanym artykule pisał o „zdenerwowanym sędzi”, który nocą strzela z okien swego mieszkania, aresztuje spokojnych obywateli sąsiedniego domu jako podejrzanych o włamanie się do budynku sądowego wzgl. mieszkania sędziego, z rewolwerem w ręku domaga się „w imieniu Rzeczypospolitej wyznania, czy obcują ze sobą” itp., wszystko to czyniąc w nadzwyczaj zdenerwowanym, anormalnym wprost stanie. Cóż dziwnego, że organ miejscowy pisze o człowieku „zwarjowanym”, jeżeli nawet sędzia śledczy, w którego kompetencje p. dr. Graffe wkraczał swem postępowaniem, chcąc ludzi, zagrożonych rewolwerem tak zdenerwowanego człowieka, ochronić, godził się na odstawienie ich do więzienia. Sąd na mocy zeznań świadków, a zwłaszcza także samego p. dr. Graffe i jego urzędników, dochodzi do przekonania, że pismo nie przekroczyło prawa krytyki, że dowód prawdy został przeprowadzony i wobec tego oskarżonych uwolnił. W drugim gim wypadku skarżył p. sędzia dr. Graffe o to, że obrażono go przez zamieszczenie interpelacji sejmowej w sprawie kontraktów, zawieranych przez pisarza prywatnego z polecenie dr. Graffe, a mających zastępować kontrakty notarialne. Obecnie okazuje się, że wszystkie te kontrakty, a jest ich około 60, są niwazne. Dawniejsi właściciele, którzy przed mniej więcej dwoma laty sprzedawali posiadłości, chcą wyprowadzić się do Niemiec, wykorzystają chęć obecnie okoliczność, że wskutek niemożności zezwolenia Urzędu Osadniczego, przewłaszczenie jeszcze nie nastąpiło i odebrać chcą swą dawniejszą własność. W niektórych wypadkach skarżyli już o eksmisję i nawet jej już dokonano tu i owdzie. Że to oznacza w czasach dzisiejszych, wobec stanu waluty, zupełną ruinę majątkową dotkniętych tem ludzi, jest rzeczą jasną. Wszystkiemu zaś winiem p. sędzią Graffe. Przed sądem przeprowadzono dowód prawdy, i w tym przypadku oskarżonych sąd musiał uwolnić.

Pozostaje trzeci artykuł, w którym pisano o „zakapturzonych Niemcach”, a z treści jego wynikało, że za takiego uważa się także p. dr. Graffe. Sąd orzekł, że na mocy zeznań świadków „nie można dr. Graffemu zarzucić germanofilstwa”, jakkolwiek przytoczono niektóre fakty. Np. świadek p. dr. Odyja zeznał, że p. dr. Graffe w domach Niemców (właściciel firmy Schütte Hermann Gross) naśmiewał się miał z Polaków, mówiąc m. i.: „Polacy mają mnie za swego Pana Boga (Ihren Herrgott), a ja przecież jestem Niemcem”. Ten Niemiec jak i b. oficer niem. Brzostowski oświadczył, że p. dr. Graffe robi tylko wystyd Niemcom, udając Polaka, wobec Polaków będąc Polakiem, a wobec Niemców Niemcem. Wobec tego więc, że nie można było „germanofilstwa udowodnić”, za ten artykuł, a raczej za jedno tylko wyrażenie „zakapturzony Niemiec” skazano obu oskarżonych na 6000 mk. każdego, oraz na kosztą z tej części skargi, co do reszty oskarżeń zaś zwolniono obydwóch.

Taki wynik miał proces, mający niesłychane znaczenie zasadnicze. Na mocy orzeczenia sądowego bowiem ludzie, którzy zawarli takie nieważne kontrakty, będą mogli wy skarżyć swoje pretensje. Sejm wobec tego wyroku nie będzie mógł nad interpelacją przejść do porządku, lecz uchwalić będzie musiał ewentualnie specjalną dla tych wypadków ustawę, uznającą kontrakty za ważne. Inaczej bowiem skarb państwa poniósłby olbrzymią stratę.

Wielkopolska.

— **Przeszpiegli niemieckie.** W ubiegłym tygodniu w czwartek na naszych kresach zachodnich nad Zbąszyniem ukazał się lotnik niemiecki, który z wysokości około 1000 metrów starał się zbadać teren. Krażył bowiem mianowicie nad dworcem i koszarami. Odwiedziny swoje ponowił lotnik niemiecki w piątek przed południem.

— **Czy Niemcy przyjdą do rozumu?** „Dzien. Bydg.” donosi o fakcie, który jest nowym dowodem, że wojna światowa i jej smutne dla Niemców zakończenie nie nauczyło niczego ten naród butny i zaślepinowy w pojęciu swojej wielkości. Otóż do redakcji Dziennika przysłała niejaka pani Heppnerowa z Ostródy w Prusach Wschodnich, zmuszona opuścić ten teren z powodu terroru i ciągłych prześladowań pruskich. Pani Heppnerowa, mając średnią posiadłość ziemską w Ostródzie, musiała wskutek tego zamienić ją na podobny obiekt w Matwach w pow. inowrocławskim, należącym do Niemca Raddatza. Otóż przy zawieraniu kontraktu zmiany, oświadczył p. Raddatz pani Heppnerowej, że w wypadku, kiedy Niemcy obejmą z powrotem Poznańskie i Pomorze, pani Heppnerowa zmuszona będzie powrócić znowu do Ostródy, a on obejmie z powrotem swoją posiadłość w Matwach. Butny ten Niemiec oświadczył przytem, że obecny stan rzeczy jest tylko chwilowy i w najbliższym czasie spodziewa się on powrotu wojsk pruskich w nasze strony. — Smutnie to świadczy o poziomie umysłowym Niemców tutejszych.

Małopolska.

— **Kraków.** (Poświęcenie statku na Wiśle.) Dnia 8 bm. odbyło się poświęcenie pasażerskiego statku krakowskiego T. A. Żegluga Polskiej, który otrzymał imię „Stanisław”. Uroczystość była połączona z poświęceniem bandery Towarzystwa. Następnie odbyła się rewja wszystkich statków i łodzi motorowych Towarzystwa. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz z wojewodą na czele. Uroczystość zakończono wycieczką do Bielan.

— (Otwarcie wystawy koszykarskiej.) Otwarcie wystawy koszykarskiej odbyło się w poniedziałek staraniem patronatu dla popierania przemysłu i rzemiosła i syndykatu koszykarskiego. W uroczystym otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych z delegatem tymczasowego wydziału samorządowego, dr. Tadeuszem Dwernickim na czele. Okazy wystawy cieszą się wielkim popytem.

Śląsk.

— **Nowawieś** w Katowickiem. (Zamordowanie oficera angielskiego.) „Kattowitzer Ztg.” pisze: W piątek po południu jechał oficer angielski ubrany po cywilnemu na rowerze mo-

torowym przez Nowawieś. Z powodu zepsucia się motoru musiał się zatrzymać przy oberży Kruschka. Udał się więc do gospody, aby zjeść obiad. Kiedy był jeszcze w gospodzie, pojawili się trzej uzbrojeni bandyci, którzy zawezwali oficera do podniesienia rąk i grozili mu rewolwerem. Następnie zawlekli Anglika aż na ulicę Starowiejską, gdzie wszyscy trzej bandyci przyłożyli broń i zastrzelili go. Zwłoki umieszczono w lecznicy hutniczej w Wierku. Sprawcy są członkami osławionej bandy rabusiów. Niestety dotychczas nie zdołano ich ująć. — Inna gazeta niemiecka donosi, że bandyci zastrzelili żołnierza angielskiego. Zbrodnia wymaga zatem jeszcze wyjaśnienia.

— **Zabrze.** (Opłaciło się). Niejaki Tsch. z Wrocławia, z zawodu rzekomo robotnik budowlany, w kwietniu zeszłego roku przekroczył linię demarkacyjną bez paszportu. Aresztowano go podczas rewizji na dworcu kolejowym f Opolu i odstawiono do więzienia sądowego w Zabrzu. W tych dniach odpowiadał przed sądem ławniczym za nieprawne przekroczenie granicy. Sąd skazał go na miesiąc więzienia. Areszt śledczy (t. j. czas od 12 kwietnia zeszłego roku aż do tychczas) wliczono mu do kary. Ukazany przesiedział więc w ten sposób dłużej w areszcie śledczym, aniżeli wynosiła jego kara.

Towarzystwa i stronnictwa.

Baczność członkowie Tow. Śpiewu kościelnego „Św. Cecylja” w Gdańsku! Nadzwyczajne zebranie Tow. odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 7/8 wiecz. w gimnazjum polskim (Am weissen Turm 2) na drugim piętrze z obszernym porządkiem dziennym. Podczas zebrania przywitane ks. patrona Towarzystwa, oraz przyjmowanie nowych członków. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Zebranie Towarzystwa Młodzieży Handlowej przy Związku Handlowców w Poznaniu, oddział gdański, odbędzie się w czwartek, dnia 11 maja rb. wieczorem o godzinie 7 1/2 w lokalu „Domu św. Józefa” przy ul. Garnarskiej 5/8. O liczne i punktualne przybycie członków prosi Zarząd.

Zebranie Urzędników Państwowych, Komunalnych i Samorządowych odbędzie się w czwartek, 11 bm. w Hali Pomorskiej o 20 godz. Program zebrania: 1) sprawozdanie z zjazdu delegatów w Poznaniu, 2) omówienie wycieczki statkiem do Gorzdzia. Zarząd.

Lekcje śpiewu solowego odbywają się w gimnazjum polskim (Am Weissen Turm 2). Dla pań z sopranu i altu co środę o godz. 7 wierz., (pierwsza lekcja 10 bm.), dla panów z tenoru w poniedziałki o godz. 6, dla basów w czwartki o godz. 7. (Lekcje dla panów rozpoczną się od przyszłego tygodnia). Zwraca się na to uwagę, że nie tylko panie i panowie z towarzystw śpiewaczych, ale i każdy, który swój głos chce wyszkolić, powinien na lekcje te uczęszczać. Opłata za lekcje jest zupełnie minimalna, 4 mk. tygodniowo. Ażeby lekcje te uwiecznione były skutkiem, jest z strony pań i panów punktualność nader ważną. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Lekcje języka polskiego odbywają się w poniedziałki i czwartki od 6 do 7 1/2 i od 7 1/2 do 9, we wtorki i piątki od 7 1/2 do 9 wieczorem w domu Akademii Handlowej przy Langgarten 80 a.

Wydział oświatowy przy Związku Handlowców.

Ćwiczenia piłki nożnej odbywają się co wtorki i czwartki na Bischofsberg od godz. 5 po poł. począwszy. Zarząd.

Ćwiczenia Sokoła odbywają się w następującym porządku: we wtorek dla oddziału żeńskiego, w środę dla oddziału męskiego. W piątek ćwiczy młodzież. Początek ćwiczeń o godz. 7 w Ćwiczni przy Kehrriedergasse. Zarząd.

Lekcje śpiewu Koła śpiewaczego „Lira” odbywają się co poniedziałek i czwartek o godz. 7 wiecz. w Domu Polskim przy Petershagen, Am weissen Turm 2. Przybycie wszystkich śpiewaków i śpiewaczek konieczne. Lubowników śpiewu uprasza się o przybycie na lekcje i przystąpienie do kółka. Cześć pieśni! Zarząd.

Sidlice. Miesięczne zebranie Koła Śpiewaczego „Harmonia” w Sidlicach, odbędzie się w czwartek o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Steppuhn. Po zebraniu lekcja. Udział wszystkich członków konieczny. Zarząd.

Zebranie Urzędników Pocztowych Polaków na Wolne Miasto Gdańsk w niedzielę dnia 14 5 22 się nie odbędzie z powodu uroczystego obchodu otwarcia gimnazjum polskiego w Gdańsku. Prezes.

Wrzeszcz. Dziś w środę jak i nadal w każdą środę, odbędzie się o godz. 7 1/8 wieczorem lekcja śpiewu tow. „Cecylja” Miesięczne zebrania odbywają się regularnie w każdą środę po 15. O liczny i punktualny udział prosi Zarząd.

Nowyport. Zebranie Tow. Ludowego na Brzeźno i Nowyport odbędzie się w niedzielę, 14 bm o godz. 4 po poł. w Domu Ludowym (Gesellschaftshaus) w Nowymporcie. Liczne przybycie członków i gości konieczne. Zarząd.

Sopot. Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w Sopocie w niedzielę, dnia 14 maja o godzinie 4 po południu u p. Kantowskiego w Marjanowie (Marienthal). Zarząd.

Spostrzeżenia pogody

w Nowymporcie — — 14,4 m. nad poziomem morza podane przez Polski Urząd Hydrograficzny.

1922	Czas	Powietrza			Wiatru		Zachmurzenie i inne zjawiska
		ciśnienie mm.	temperatura °C.	wilgotność %	kierunek	siła (0-12)	
10/5	12 ⁴⁵ w poł.	56,2	5,5	58	SW	3	pochmurno
10 5	8 ⁴⁵ w.ecz.	57,0	4,0	52	WSW	3	dość pogodn.
11/5	6 ⁴⁵ rano	56,4	6,2	61	W	5	dość pogodn.

Temperatury (najwyższa: 7,9 °C. Ilość opadów: 0,7 w ciągu doby (najniższa: 2,1 °C. Uwagi: rano i popoł. przebiegłej (średnia: 4,8 °C. lotnie deszcz grad i kupy

Dział handlowy i gospodarczy.

Zjednoczona żegluga polska.

Na mocy aktu, zeznanego przez rejentem Wasilutynskim, utworzona jest przez Bank Handlowy w Warszawie, Polski Bank krajowy, Warszawskie Towarzystwo transportowe i żegluga, S. A. polsko-baltyckie Tow. handlowe i transportowe, S. A. spółka pod nazwą „Zjednoczona żegluga polska”.

Do rady powołani są pp.: Piotr Drzewicki, Czesław Klarner (przedst. Banku handlowego), Jan Armulowicz, Władysław Dziński (przedst. polskiego Banku krajowego), Hieronim Fajans, Jan Fajans, Karol Zdzichowski (przedst. warszawskiego Tow. transportu i żegluga), Jan Raue i Edmund Krzyżanowski (przedst. polsko-baltyckiego Tow. handl. i transp.) oraz, jako radca techniczny, inż. Edward Fajans (przedst. warsz. Tow. transportu i żegluga). Do zarządu pp.: Piotr Drzewicki, Jan Fajans i Edmund Krzyżanowski.

Spółka ma na celu: eksploatację taborów żeglugowych po b. polskiej żegludzie państwowej, taborów wyżej wymienionych dwu towarzystw transportowych oraz należących do przedsiębiorstw prywatnych.

Wskutek umowy z ministerjum skarbu i robót publicznych z d. 24 marca r. b. podpisanej przez ministra dr. Jerzego Michalskiego, wiceministra inż. Mieczysława Rybczyńskiego, inż. Piotra Drzewickiego, Jana Fajansa i Edmunda Krzyżanowskiego, rządowy tabor żeglugowy oddano do eksploatacji zjednoczonej żegludzie polskiej.

Zjednoczona żegluga polska rozpoczęła żeglugę osobową na linii Warszawa—Płock—Włocławek. Wkrótce otwarte będą kursy osobowe na linii Warszawa—Toruń—Gdańsk oraz na linii Warszawa—Puławy—Sandomierz.

Wobec braku wagonów do transportów na wywóz do Gdańska, Zjednoczona żegluga polska otrzymała już znaczne transporty drzewa, zboża itp. drogą wodną do Gdańska. Transporty wodne kalkulują się o 10 proc. taniej, niż koleją. Zjednoczona żegluga polska ma przejść na spółkę akcyjną z kapitałem półtora milijarda marek polskich, w której rząd wzięby udział w jednej trzeciej kapitału zakładowego.

Stacja portowa w Gdańsku.

Wszystkie wolne przestrzenie w porcie gdańskim, są zalane drzewem z Polski, przeważnie podkładami kolejowymi.

Ciągłą z tego znaczne korzyści dzierżawcy placów w porcie, prawie wyłącznie gdańszczanie, którzy dyktują ekspertom dowolne warunki.

Z powodu braku miejsca do składania drzewa wytworzył się w Gdańsku na stacjach sąsiednich duży zator wagonów, z drzewem nie wyładowanych.

Polskie koleje były zmuszone wstrzymać podstawianie wagonów pod ładunek drzewa, przeznaczonego do Gdańska.

W ostatnich dniach odeszło z Gdańska kilka okrętów, nalożonych drzewem i stan rzeczy nieco się poprawił, uchylenie zakazu przyjmowania ładunków nie może jednak nastąpić z powodu strajku robotników w porcie. Trwała poprawa sytuacji może być osiągnięta dopiero po gruntownej przebudowie portu w celu przysposobienia go do nowych warunków pracy. To jednak wymaga ogromnych kosztów i dłuższego czasu.

Poważna ulgę można osiągnąć przez miejscowe rozszerzenie niektórych stacji portowych i ułożenie niektórych torów, umożliwiających dostęp do nowych placów składowych.

Zbadaniu propozycji Rady Portowej w tym względzie był poświęcony wyjazd Komisji M. K. Z. Dodać należy, że koleje w obrębie portu gdańskiego zostały oddane przez Ligę Narodów na własność Radzie portowej, a eksploatację ich na czas nieograniczony Polsce.

W tym stanie rzeczy Polska pobiera cały dochód z tych kolei, ale za to ma obowiązek czynić swym kosztem niezbędne inwestycje, które stają się własnością Rady Portowej.

Trudności w ekspedycji drzewa przez Gdańsk.

Kto bacznym okiem śledził stosunki w porcie gdańskim, na różnych stacjach Wolnego Miasta, w Tczewie jak również na głównych szlakach Polski, zauważył wszędzie niezmiernie ilości drzewa. Objawu tego w tak nadzwyczajnych rozmiarach dotychczas nie skonstatowano. Bezpośrednie skutki eksportu drzewa z Polski, wzrastającego z tak wielką szybkością, wywołały na stacji Tczew, a w szczególności na stacjach Gdańska i portu gdańskiego niewidziane dotąd stosunki, formalne zapchanie stacji i torów. Wagony z drzewem, nie mogąc być wyładowane, w wielu wypadkach stoją tygodniami na postój, grożąc przez to przytłumić eksport drzewa przez Gdańsk. Skutkiem tego jest, że szuka się innych dróg komunikacyjnych do zagranicznych krajów. W ten to sposób już dziś znaczne ilości drzewa z Galicji transportuje się bezpośrednio koleją do Belgii. Transporty drzewa dla Niemców idą tą samą drogą. Tutejsze koła fachowców i zainteresowanych, bezradni wobec tych stosunków, zwołały przed niedawnym czasem w Dyrekcji kolei zebranie, w którym brała udział cała rada portowa i dyrekcja kolei ze swymi prezesami.

Sprzedż stempli i blankietów wekslowych. Izba skarbo-wa komunikuje, że sprzedaż znaczków stemplowanych została powierzona kasom skarbowym, które się znajdują w każdym mieście powiatowem. Kasa skarbo-wa w Poznaniu mieści się w gmachu urzędu wojewódzkiego.

Ministerstwo skarbu w myśl życzeń publiczności wydało w ostatnim czasie blankiety wekslowe z wydrukowanym i gotowym już stemplem. Kasy skarbowe są zaopatrzone w blankiety wekslowe z wydrukowanym stemplem na 6, 12, 30, 60, 120, 180, 240, 300, 600, 1200, 1500, 2400, 3000, 6000, 12 000, i 18 000 marek.

Znana ośrodek pracy w zakładach handlowych. Ukazało się rozporządzenie ministra pracy i opieki społecznej w przedmiocie zmiany rozporządzenia wykonawczego z dnia 22 VI 1921 r. o czasie pracy w zakładach handlowych. (Dz. Ustaw R. P. z dnia 15 VI 1922 r. nr. 27, poz. 223).

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

W sprawie wypłaty odszkodowań właścicielom banknotów Banku Austro-Węgierskiego, opatrzonych fałszywymi pieczęciami czesko-słowackimi. Biuro prasowe ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Republika Czesko-słowacka w myśl rozporządzenia rządu czesko-słowackiego z dnia 7 listopada 1921 r., ogłoszonego w zbiorze Ustaw i Rozporządzeń nr. 6 z dnia 25 stycznia 1922 r., wypłaca właścicielom banknotów Banku Austro-Węgierskiego, opatrzonych fałszywymi pieczęciami czesko-słowackimi, odszkodowanie 50 % nominalnej wartości tych banknotów. Rozporządzenie dotyczy banknotów puszczonego w obieg w obrębie republiki czesko-słowackiej, nabytych w dobrej wierze, a oddanych najdalej do dnia 11 marca 1921 r. w urzędach pocztowych, względnie złożonych jeszcze przed tym terminem w jednym z urzędów państwowych. Od odszkodowania wykluczeni są właściciele banknotów, którzy zostali ukarani za fałszowanie pieczęci banknotów wzgl. za rozszerzenie banknotów fałszowanych.

Urzędy wyznaczone przez ministerstwo skarbu republiki czesko-słowackiej do wypłacania odszkodowań mają w każdym poszczególnym wypadku zbadać, czy nie zachodzi nadużycie i odmawiać wypłaty, o ile pod względem nasuwa się wątpliwość. W związku z powyższymi przyjmując się od obywateli polskich zgłoszenia tych pretensyj w departamencie konsularnym ministerstwa spraw zagranicznych (referat pretensyj i odszkodowań).

Depesze handlowe.

Moskwa. (AP). Komisja dla taryfy celnej podniosła cła za towary z krajów, które jeszcze nie zawarły z Rosją układu handlowego, o 100%.

Moskwa. (AP). Zatwierdzone zostały statuty rosyjsko-niemieckiego towarzystwa importu-eksportowego. Kapitał zakładowy wynosi 150 000 rubli złotych. Niemiecy przemysłowcy i rosyjski Bank Państwowy będą mieli równe prawa w dyrekcji.

Warszawa, 9 5. (PAT). Główny urząd statystyczny podaje nast. dane o stanie zasiewów w miesiącu kwietniu r.b.: Wskatek przymrozków i wogóle niskiej temperatury w ciągu miesiąca kwietnia stan zasiewów się pogorszył i przedstawia się w stopniu klasyfikacji (5 oznacza stan wyborny, 4 stan dobry, 3 średni, 2 mizerny, 1 zły), przeciętnie w całej Polsce następująco: pszenica — 2, żyto — 3,3, jęczmień — 2,5, rzepak — 2,5, koniuczyna — 2,4, (wszystkie powyższe plody ozime), łąki — 2,6, pastwiska — 2,4. W poszczególnych województwach stan pszenicy i żyta był następujący: (pierwsza cyfra dotyczy pszenicy, druga — żyta): warszawskie — 2,2, — 2,7, łódzkie — 3,1—3,3, kieleckie — 2,9—3,4, lubelskie — 3—3,4, białostockie — 3—3,5, nowogrodzkie 2,6—3,2, poleskie — 2,9—3,6, wołyńskie — 3,1—3,2, poznańskie — 2,7—3,2, pomorskie — 2,7—3,3, krakowskie — 3,1—3,5, lwowskie — 2,9—3,1, stanisławowskie — 3,3—3,5, tarnopolskie 3,3—3,6, śląskie-cieszyńskie — 3—3.

Warszawa. (AW). 9 5. Produkcja celulozy w Polsce rozwija się słabo mimo dogodnych warunków. Jedyna fabryka celulozy w Wrocławku produkuje 1500 tonn miesięcznie i nie pokrywa zapotrzebowania krajowego.

Warszawa. (AW). 9 5. Produkcja soli w Polsce wzrasta znacznie. W styczniu wyprodukowano, nie licząc soli w Inowrocławiu, 9565 tonn, w lutym 12326, w marcu 14405 bez produkcji w Ciechońku.

Berlin. (AW). 9 5. Południowo-niemieckie młyny podwyższyły cenę maki pszennej o 35 mk. na 2135 za kg. wraz z workiem loko młyn.

Berlin. (AW). 9 5. Z powodu większej ilości światła produkcja węgla kamiennego na G. Śląsku zmniejszyła się z 3 194 628 tonn w marcu, na 2 766 329 tonn.

Berlin. (AW). 9 5. W ostatnim tygodniu spędzono na głównych niemieckich targach bydłych większą ilość bydła, wobec czego przy przybiegu spokojnym towaru nie wysprzedano. Ceny spadły u bydła rogatego o 50—200 mk., u cieląt o 100—600, u owiec o 100, u nierogacizny 100—500 mk. za 50 kg. żywej wagi. Jedynie w Berlinie i Hannoverze spędzono mniej bydła, wobec czego ceny utrzymały się.

Moskwa. (AP). Cyfry przywozu i wywozu Rosji sowieckiej w marcu 1922 znacznie wzrosły. Przywieziono 15 664 000 pudów towaru wobec 8 miljonów 500 tysięcy pudów w lutym, 5 milj. 500 tysięcy w styczniu t. r. i 623 tysięcy w marcu 1921 r. Cyfry przywozu za marzec b. r. tworzą rekord od chwili podjęcia rosyjskiego handlu zagranicznego. Wywóz w marcu wynosił 453 000 pudów wobec 205 000 w styczniu b. r. 238 000 w marcu 1921 r. Największymi stacjami wywozowymi są Jamburg i Noworosyjsk.

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	11 ma'a (w wolnym obrocie)		10 ma'a (urzędowe)	
	placono	žadano	placono	žadano
dolary	285,00	—	282,96	283,54
wyp. teleg. n. Londyn	—	—	1266,20	1268,80
Guld. holenderskie	—	—	10964,00	10985,00
marki polskie	7,12 1/2	—	7,03 1/2	7,04 1/2
wypłata na Warszawę	7,15	—	7,03 1/2	7,06 1/2
„ Poznań	—	—	7,06	7,09

Poznań, 10 V. Nieoficjalne notowania giełdy zbożowej z dnia 10 V. 1922. Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego. Pszenica 19 000—20 000, jęczmień brow. 12 000—13 000, mąka pszena 70% 26 000—27 000, owies. 13 000—13 500, ośpa żytnia 10 200, ośpa pszena 9 800, ziemniaki fabryczne 3 300—3 700, siemię lniane 20 000—22 000, groch polny 12 000—14 000, jęczmień zimowy 10 500—11 500, wyka 15 000—16 000, seradella 15 000—18 000, tatarka 12 000—14 000, peluska 16 000—17 000, łubin żółty 8 500—10 500.

Notowania oficjalne Łódzkiej Giełdy dewizowej

PAT. z dnia 9 maja 1922 r.

Dol. amer. gotówka 3970—4010, czek —; Franki belg. got. —, czek 330—334; Franki fr. got. —, czek 365—369; Franki szwajc. got. —, czek 775—785; Funt ang. got. —, czek 17 800—18 000; Korony czeskie got. —, czek 77—79; Marki niemieckie got. 13,90—14,10, czek 13,80—14,2z.

Warszawa, dnia 10 maja 1922. (PAT).
Giełda walutowa warszawska.

	Notowania			Czeki
	transak.	žad.	plac.	transak.
Nowy Jork	3985,00	4010,00	3970,0	Dol. St. Zł. 4000,00
Funt sterling	—	—	—	Londyn 17875,00
Franki franc.	364,0	—	—	Paryż 363,00
Fr. belg.	—	—	—	Bruksela 331,50
M. niem.	14,00	—	—	Berlin 13,90
Gdańsk	—	—	—	Czeki Gdańsk 14,10
Kr. austr.	—	—	—	Wiedeń 47,37 1/2
Kr. cz. słow.	—	—	—	Słowacja 78,40
Fr. szwajc.	—	—	—	Szwajcaria 778,50
Liry włoskie	—	—	—	Włochy 215,00

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie I-X 4675 - 4625

Kredytowy w Warszawie I-V 3450 - 3550

VI 3300 - 3400

Zachodni I-V 2505 - 2650

Warsz. tow. kop. węgla I-IV 29000 - 29750 -

Lilpop I-II 3710 - 3725

Rudski I-II 2150 - 2400 - 2485

Wielki Piec i Zakł. Ostrowieckie 7600 - 7550 -

Starachowice I-II - 5 00 - 5750 - 5825

Zyrardów 69000 - 68250

Borkowski I-V 1550 - 1525 - 1550

Br. Jabłkowsky 1850 - 1800

Żegluga 2000

Polska Nafta za mk. 500 I-III 2200 - 2250

Warsz. Tow. Fabryka Cukru 32280 - 32150

Karasiński 1450 - 1375 -

Milonówka 1400 - 1350

Berlin, dnia 10 maja 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	placono	žadano	placono	žadano
Holandia	1636,30	16963,70	11086,10	11113,90
Buenos Aires	102,60	102,90	194,10	104,40
Belgia	232,00	238,10	2374,50	2380,50
Norwegia	581,35	532,65	5405,20	5421,80
Dania	6042,40	6057,60	6122,30	6137,70
Szwecja	7005,85	7024,15	7415,70	7434,30
Helsingfors	394,25	395,75	610,20	611,80
Włochy	1513,10	1516,90	1524,05	1531,95
Londyn	1264,40	1267,60	1280,85	1284,15
Nowy Jork	282,14	283,81	288,13	288,87
Paryż	2601,70	2608,90	2624,20	2630,80
Szwajcaria	5400,60	5444,40	5578,00	5592,00
Hiszpania	4439,45	4420,55	4494,35	4505,65
Wiedeń	—	—	—	—
ostemplowane	3,20 1/2	3,24 1/2	3,43	3,47
Praga	542,30	543,70	554,30	555,70
Budapeszt	36,85	36,95	37,20	37,30
Bułgaria	211,70	212,30	211,40	211,80
Japonia	134,20	135,25	136,50	137,50
Rio de Janeiro	38,25	39,05	39,95	40,05

Telegramy Iskrowe z dnia 10 maja 1922.

Nowy Jork.				10 5			
Wieniarze dzienne	4 1/2	4 1/2	Wied. elektrol.	10 5	9 5	13,00	13,00
Weksle na Lond. na tr.	4,42 5/8	4,42 5/8	Cyna loco	30,62	30,62	30,62	30,62
Na Lond. 60 dni	4,42 5/8	4,42 5/8	Ołow.	5,37	5,37	5,37	5,37
Na Paryż	9,15	9,15	Cynk	5,12	5,12	5,12	5,12
Na Amsterdam	38,40	38,40	Żelazo	23,50	23,50	23,50	23,50
Weksle na Berlin	0,34 5/8	0,34 5/8	Żelazo białe	4,75	4,75	4,75	4,75
Srebro zagl.	70,25	69,87	Smalec western	12,27 1/2	12,27 1/2	12,27 1/2	12,27 1/2
„ krajowe	92,60	92,42	Łój	6,62	6,62	6,62	6,62
Kawa loco	10,87	10,87	Olaj siemienia baweł-	11,90	11,90	11,90	11,90
„ na maj	10,08	10,21	„ nianego loco	11,92	11,92	11,92	11,92
„ na lipiec	9,97	10,03	„ na lipiec	15,50	15,50	15,50	15,50
„ na wrzesień	9,62	9,61	Nafta w cases	6,00	6,00	6,00	6,00
„ na grudzień	9,30	9,30	„ w tankach	12,00	12,00	12,00	12,00
„ na marzec	9,30	9,30	„ st. white	3,25	3,25	3,25	3,25
Bawełna loco	19,90	20,00	Cred. alanc.	3,98	3,98	3,98	3,98
„ na maj	19,60	19,70	Cukier centrifug.	95,00	95,00	95,00	95,00
„ na czerwiec	19,10	19,15	Terpentyna	84,85	84,85	84,85	84,85
„ na lipiec	19,10	19,15	„ z siemienia	18,75	18,75	18,75	18,75
„ na sierpień	19,10	19,15	Now-Orleans bawełna	18,75	18,75	18,75	18,75
„ na październik	19,10	19,15	„ loco	18,75	18,75	18,75	18,75
Dowol. bawłny do	22 000	22 000					
portów at. i gół.	22 000	22 000					

Chicago.				10 5			
Pszenica na maj	137,84	138,00	Siemina cena najniż.	12,50	12,50	12,50	12,50
„ na lipiec	124,24	124,40	„ najwyż.	13,50	13,50	13,50	13,50
Kukurydza na maj	60,85	60,75	Lekkie winie	10,90	10,90	10,90	10,90
„ na lipiec	60,85	60,80	cena najniższa	11,00	11,00	11,00	11,00
Owies na maj	39,70	39,30	Lekkie winie	10,50	10,50	10,50	10,50
„ na lipiec	39,70	39,30	cena najniższa	10,50	10,50	10,50	10,50
Żyto na maj	104,84	104,87	Ciekie winie	10,75	10,75	10,75	10,75
„ na lipiec	104,84	104,87	cena najniższa	10,75	10,75	10,75	10,75
„ na maj	11,22 1/2	11,27 1/2	Ciekie winie	16,000	22000	16,000	22000
„ na lipiec	11,45	11,47 1/2	cena najniższa	11,000	10,000	11,000	10,000
Pork na maj	21,30	21,30	Dawaj. tern				
„ na lipiec	21,30	21,30	do Chicago				
Boczn. na stycz.	12,50	12,40	Na zastaw				
„ na lipiec	12,50	12,40					

Nowy Jork.							
	12 5	9 5		10 5	9 5		
Pszonica czerw. zim.	151,75	152,50	Nafta smug. wh. c.	6,00		6,00	
" " zim.	151,75	152,50	Pracht (Schiff der Anglin)	2 sh		2 sh	
Kukurydza	11,75	11,75	" antontyn.	15 cts		12 cts	

Kronika pomorska.

— **Jarmark na Pomorzu.** Jabłonowo, obszar dworski, 16 maja na bydło, konie i świnię. Sierakowice, pow. kartuski, kramny, na bydło i konie. Cękcyń, pow. tucholski, 17 maja, ogólny. Gruczno, pow. świecki, 19 maja, kramny. Nowe, pow. świecki, 19 maja, kramny. Szymbark, pow. kartuski, 3 maja kramny, na bydło i konie. Działdowo, 24 maja na bydło i konie. Wiele, 25 maja ogólny. Leśno, pow. chojnicki, 30 maja ogólny. Tczew, 30 maja na konie, bydło i świnię, 31 maja kramny. Steżyce, pow. kartuski, 31 maja kramny, na bydło i konie.

— **Wejherowo.** Właściciel fabryki cygar i papierosów Pokora zamierza w najbliższym czasie w swoim zakładzie fabrycznym przy ulicy Gdańskiej założyć fabrykę dywanów, kolder i firanek. Fabryka ta posiadać będzie własną farbiernię i przedziałnię i podzielona będzie na 6 warsztatów.

— **Grudziądz.** Posiedzenie rady miejskiej odbyło się w poniedziałek, dnia 8 bm. Zagał je o godz. 17,30 przewodniczący mec. Szychowski. Po przyjęciu protokołu z ubiegłego posiedzenia zawiadomił prezydent miasta zebranie o naszym przyjeździe do Grudziądza prezydenta ministrów, p. Ponikowskiego. Pan minister zatrzymał się w Grudziądzu tylko bardzo krótko. Natomiast przyjeździe w najbliższym czasie do Grudziądza na dłuższy pobyt, aby zaznajomić się z tutejszymi stosunkami. W dalszym ciągu posiedzenia przyjmują rada miejska do wiadomości o zwyczajnej rewizji gł. kasy miejskiej i kasy depozytowej za miesiąc kwiecień br. i udziela pokwitowania rachunku szpitala ewangelickiego za r. 1921. Zapowiedziane wprowadzenie w urząd i zaprzysiężenie prezydenta miasta przez wojewodę pomorskiego nie odbyło się, ponieważ wojewoda nie mógł przybyć z powodu przyjazdu prezydenta ministrów. Omawiano jeszcze sprawę jaskini gry w Sopocie, solidaryzując się z innymi uchwałami. Na tem skończyła się część oficjalna posiedzenia. Po posiedzeniu odbył się w mieszkaniu prezydenta miasta bankiet, na który zaprosił prezydent cały magistrat, radę miejską, przedstawicieli instytucji i towarzyszy z wyjątkiem przedstawicielstwa prasy pomorskiej.

— (Prezydent ministrów w Grudziądzu.) Krótka zapowiedziana na wtorek wizyta prezydenta ministrów, Ponikowskiego, odbyła się prawie programowo. Oczekiwany już o godz. 16 statek, wiozący distinguished gości, zawinął dopiero o godz. 18,45 do naszej przystani, witany hymnem narodowym orkiestry 64 p. p. Na pomoście powitał prezydenta ministrów prezydent miasta przedstawiając mu wyższych kierowników urzędów państwowych. Prezydent ministrów przyjechał ze swoją małżonką. W otoczeniu jego znajdowali się b. minister b. dz. pr., dr. Wybicki z małżonką, wojewoda pomorski, Jan Brejski, kurator szkolny Pomorza, dr. Riemer, kons. kraj., dr. Lankau i sekr. osobisty Łajczyński. Po obejści frontu komp. honorowej, stawionej przez płk. starogardzki, udali się goście na łódź pancerna, ażeby zaznajomić się bliżej z techniką tego żelaznego potwora. Po dokładnym obejrzeniu wszystkich nowoczesnych przyrządów sędzi prezydent z swym otoczeniem szpalerem, utworzonym przez młodzież szkolną ku ratuszowi. W historycznej sali oczekiwał go magistrat, rada miejska, przedstawiciele korporacji, prasy i Związku oficerów rezerwowych. Wchodzącego powitał przewodniczący rady miejskiej, mec. Szychowski następującem słowy: „Panie Prezydencie Ministrów! Dzień dzisiejszy — to kartka w dziejach Grudziądza. Obywatelstwo cieszy się, iż p. prezydent raczył zajrzeć do murów miasta, które były przez tyle lat niewoli twierdzą hakaty pruskiej. Niestety — P. Prezydent zamierza tym razem pobawić tylko kilka chwil w grodzie naszym. Obywatelstwo żywi jednakowoż nadzieję, iż p. Prezydent znów zawita do Grudziądza i to na czas dłuższy, aby zapoznać się z naszym wielkim przemysłem i z obywatelstwem, które chce w Tobie znaleźć obrońcę swych żywotnych interesów. W imieniu obywatelstwa życzę Ci, abyś się czuł w Grudziądzu jak we własnych progach.” Pan prezydent ministrów podziękował bardzo serdecznie, żałując, iż tym razem nie może dłużej pozostać, lecz przyrzekł solennie, iż w najbliższym czasie przybędzie do Grudziądza na dłuższy pobyt. Potem wstąpił goście wśród odgłosów hymnu narodowego orkiestry straży pożarnej do samochodów, aby obejrzeć miasto. — Wczorzem odbyło się w Teatrze Pomorskim gałowe przedstawienie. Odegrano Wyspiańskiego „Sędziowie”. Prezydent ministrów uczestniczył na całym przedstawieniu, wyrażając swoje zadowolenie ze znakomitej gry artystów, a mianowicie p. Bodmerówny i p. Wzoreczkowskiego. W nocy powracał wraz z małżonką pośpiesznym pociągami do Warszawy.

— **Chełmno.** (Samobójstwo obłąkanej). Przed kilku dniami zauważył rybak Leon Głowacki zwłoki nieznanej kobiety w Wiśle w wiklinie przy kempie Panieńskiej. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że są to zwłoki obłąkanej kobiety Augustyny Radkowej z Borków pow. Chełmno, która swego czasu w tajemniczy sposób zaginęła. Jak się teraz wykazało, wymieniona podczas wysokiego stanu wody w Wiśle popełniła samobójstwo. Po opadnięciu wody zwłoki zostały w wiklinach, gdzie je obecnie znaleziono.

— **Toruń.** (Samobójstwo). W ostatnim czasie znaleziono na torze kolejowym Toruń—Olsztyn trupa męskiego, około lat 45. Ze znajdujących się przy nim dowodów osobistych stwierdzono, iż jest to niejaki Wiatkowski Jan, ur. w Gniewkowie, ostatnio zamieszkały w Toruniu. Głowa wymienionego leżała po drugiej stronie toru kolejowego. Początkowe przypuszczenia, iż w wymienionym wypadku rozchodzi się o zbrodnię były mylne. W toku wdrożonych dochodzeń okazało się, iż rozchodził się tu o samobójstwo. Według twierdzenia żony, czyn ten popełnił denat prawdopodobnie z powodu niewystarczających dochodów na utrzymanie rodziny.

— **Chojnice.** Proces w sprawie kontraktów rolnych w Chojnickim toczył się przed izbą karną sądu powiatowego w Choinkach przedkwo wydawcy „Głosu Ludu” w Czersku, p. dr. Ant. Zemleku, oraz redaktorowi tegoż pisma, p. M. Piechowskiemu. Jest to sprawa, która wielkie wywołała wzburzenie wśród ludności polskiej tegoż powiatu, a zwłaszcza w obwodzie sądu czerskiego, gdzie jako naczelnik sądu urządzone podziś dzień Niemiec, berlińczyk, dr. Gustaw Graffe. Wobec tego, że około niego cała sprawa się obraca i że on właśnie proces ten aż o trzy artykuły naraz pismu wymienionemu wytoczył, przylrzyć musimy się temu panu nieco bliżej. Pan sędzia dr. Gustaw Graffe, Niemiec — ale tylko z pochodzenia — jak twierdzi sam, według konstytucji Rzeczy-

pospolitej, zaś jak podkreślał podczas rozpraw sądowych, a nawet, jak dodał na zapytanie prokuratora, z przekonania „też”, urzęduje w Czersku od lat 15 i zawsze był Niemcem z przekonania i postępowania. Kiedy proklamowano „niemiecką Polskę”, zaczął uczyć się po polsku, a kiedy nastąpiło przejęcie władzy na Pomorze przez Polskę, pozostał nadal sędzią i przejął naczelnictwo sądu czerskiego.

„Głos Ludu” w pierwszym inkryminowanym artykule pisał o „zdenierowanym sędzi”, który noca strzela z okien swego mieszkania, aresztuje spokojnych obywateli sąsiedniego domu jako podejrzanych o włamanie się do budynku sądowego wzgl. mieszkania sędziego, z rewolwerem w rękę domaga się „w imieniu Rzeczypospolitej wyznania, czy obcuje ze sobą itp., wszystko to czyniąc w nadzwyczaj zdenerwowanym, anormalnym wprost stanie. Cóż dziwnego, jeżeli organ miejscowy pisze o człowieku „zwarjowanym”, jeżeli nawet sędzia śledczy, w którego kompetencje p. dr. Graffe wkraczał swym postępowaniem, chcąc ludzi, zagrożonych rewolwerem tak zdenerwowanego człowieka, ochronić, go dzi się na odstawienie ich do więzienia. Sąd na mocy zeznań świadków, a zwłaszcza także samego p. dr. Graffego i jego urzędników, dochodzi do przekonania, że pismo nie przekroczyło prawa krytyki, że dowód prawdy został przeprowadzony i wobec tego oskarżonych uwolnił. W drugim gim wypadku skarżył p. sędzia dr. Graffe o to, że obrażono go przez zamieszczenie interpelacji sejmowej w sprawie kontraktów, zawieranych przez pisarza prywatnego z polecenie dr. Graffego, a mających zastępować kontrakty notarialne. Obecnie okazuje się, że wszystkie te kontrakty, a jest ich około 60, są nieważne. Dawniejsi właściciele, którzy przed mniej więcej dwoma laty sprzedawali posiadłości, chcą wyprowadzić się do Niemiec, wykorzystując chęć obecnie okoliczności, że wskutek nienadziejca zezwolenia Urzędu Osadniczego, przewłaszczenie jeszcze nie nastąpiło i odebrać chcą swą dawniejszą własność. W niektórych wypadkach skarżyli już o eksmisję i nawet jej już dokonano tu i owdzie. Że to oznaczać w czasach dzisiejszych, wobec stanu waluty, zupełną ruinę majątkową dotkniętych tem ludzi, jest rzeczą jasną. Wszystkiemu zaś winiem p. sędzią Graffe. Przed sądem przeprowadzono dowód prawdy, i w tym przypadku oskarżonych sąd musiał uwolnić.

Pozostaje trzeci artykuł, w którym pisano o „zakapturzonych Niemcach”, a z treści jego wynikało, że za takiego uważa się także p. dr. Graffego. Sąd orzekł, że na mocy zeznań świadków „nie można dr. Graffemu zarzucić germanofilstwa”, jakkolwiek przytoczono niektóre fakty. Np. świadek p. dr. Odyia zeznał, że p. dr. Graffe w domach Niemców (właściciel firmy Schitte Hermann Gross) naśmiewał się miał z Polaków, mówiąc m. i.: „Polacy mają mnie za swego Pana Boga (ihren Herrgott), a ja przecież jestem Niemcem”. Ten Niemiec jak i b. oficer niem. Brzozkowski oświadczył, że p. dr. Graffe robił tylko wstyd Niemcom, udając Polaka, wobec Polaków będąc Polakiem, a wobec Niemców Niemcem. Wobec tego więc, że nie można było „germanofilstwa udowodnić”, za ten artykuł, a raczej za jedno tylko wyrażenie „zakapturzonych Niemiec” skazano obu oskarżonych na 6000 mk. każdego, oraz na koszt z tej części skargi, co do reszty oskarżeń zaś zwolniono obojga.

Taki wynik miał proces, mający niesłychane znaczenie zasadnicze. Na mocy orzeczenia sądowego bowiem ludzie, którzy zawarli takie nieważne kontrakty, będą mogli wyśkarżyć swoje pretensje. Sejm wobec tego wyroku nie będzie mógł nad interpelacją przejść do porządku, lecz uchwalić będzie musiał ewentualnie specjalną dla tych wypadków ustawę, uznającą kontrakty za ważne. Imaczej bowiem skarb państwa poniósłby olbrzymią stratę.

Wielkopolska.

— **Przespłegi niemieckie.** W ubiegłym tygodniu w czwartek na naszych kresach zachodnich nad Zbąszyniem ukazał się lotnik niemiecki, który z wysokości około 1000 metrów starał się zbadać teren. Krażył bowiem mianowicie nad dworcem i koszarami. Odwiedziny swoje ponowił lotnik niemiecki w piątek przed południem.

— **Czy Niemcy przyjdą do rozumu?** „Dzien. Bydg.” donosi o fakcie, który jest nowym dowodem, że wojna światowa i jej smutne dla Niemców zakończenie nie nauczyło niczego ten naród buławy i zaślepiny w pojęciu swojej wielkości. Otóż do redakcji Dziennika przyszła niejaka pani Heppnerowa z Ostródy w Prusach Wschodnich, zmuszona opuścić ten teren z powodu terroru i ciągłych prześladowań pruskich. Pani Heppnerowa, mając średnią posiadłość ziemską w Ostródzie, musiała wskutek tego zamienić ją na podobny obiekt w Matwach w pow. inowrocławskim, należącym do Niemca Raddatza. Otóż przy zawieraniu kontraktu zmiany, oświadczył p. Raddatz pani Heppnerowej, że w wypadku, kiedy Niemcy obejmą z powrotem Poznańskie i Pomorze, pani Heppnerowa zmuszona będzie powrócić znowu do Ostródy, a on obejmie z powrotem swoją posiadłość w Matwach. Butny ten Niemiec oświadczył przytem, że obecny stan rzeczy jest tylko chwilowy i w najbliższym czasie spodziewa się on powrotu wojsk pruskich w nasze strony. — Smutnie to świadczy o poziomie umysłowym Niemców tutejszych.

Małopolska.

— **Kraków.** (Poświęcenie statku na Wiśle.) Dnia 8 bm. odbyło się poświęcenie pasażerskiego statku krakowskiego T. A. Żegluga Polskiej, który otrzymał imię „Stanisław”. Uroczystość była połączona z poświęceniem bandery Towarzystwa. Następnie odbyła się rewja wszystkich statków i łodzi motorowych Towarzystwa. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wszystkich władz z wojewodą na czele. Uroczystość zakończono wycieczką do Bielna.

— (Otwarcie wystawy koszykarskiej.) Otwarcie wystawy koszykarskiej odbyło się w poniedziałek staraniem patronatu dla popierania przemysłu i rękodzieł i syndykatu koszykarskiego. W uroczystym otwarciu wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych z delegatem tymczasowego wydziału samorządowego, dr. Tadeuszem Dwernickim na czele. Okazy wystawy cieszą się wielkim popytem.

Śląsk.

— **Nowawieś** w Katowickiem. (Zamordowanie oficera angielskiego.) „Kattowitz Ztg.” pisze: W piątek po południu jechał oficer angielski ubrany po cywilnemu na rowerze mo-

torowym przez Nowawieś. Z powodu zepsucia się motoru musiał się zatrzymać przy oberży Kruschka. Udał się więc do gospody, aby zjeść obiad. Kiedy był jeszcze w gospodzie, pojawili się trzej uzbrojeni bandyci, którzy zawezwali oficera do podniesienia rąk i grozili mu rewolwerem. Następnie zawlekli Anglika aż na ulicę Starowiejską, gdzie wszyscy trzej bandyci przyłożyli broń i zastrzelili go. Zwłoki umieszczono w lecznicy hutniczej w Winku. Sprawcy są członkami osławionej bandy rabusiów. Niestety dotychczas nie zdołano ich ująć. — Inna gazeta niemiecka donosi, że bandyci zastrzelili żołnierza angielskiego. Zbrodnia wymaga zatem jeszcze wyjaśnienia.

— **Zabrze.** (Opłaciło się). Niejaki Tsch. z Wrocławia, z zawodu rzekomo robotnik budowlany, w kwietniu zeszłego roku przekroczył linię demarkacyjną bez paszportu. Aresztowano go podczas rewizji na dworcu kolejowym f Opolu i odstawiono do więzienia sądowego w Zabrzu. W tych dniach odpowiadał przed sądem lawniczym za nieprawne przekroczenie granicy. Sąd skazał go na miesiąc więzienia. Areszt śledczy (t. j. czas od 12 kwietnia zeszłego roku aż do tychczas) wliczono mu do kary. Ukaranym przysiedział więc w ten sposób dłużej w areszcie śledczym, aniżeli wynosiła jego kara.

Towarzystwa i stronnictwa.

Baczność członkowie Tow. śpiewu kościelnego „Św. Cecylja” w Gdańsku! Nadzwyczajne zebranie Tow. odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 7 1/8 wiecz. w gimnazjum polskim (Am Weissen Turm 2) na drugim piętrze z obszernym porządkiem dziennym. Podczas zebrania przywitane ks. patrona Towarzystwa, oraz przyjmowanie nowych członków. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Zebranie Towarzystwa Młodzieży Handlowej przy Związku Handlowców w Poznaniu, oddział gdański, odbędzie się w czwartek, dnia 11 maja rb. wieczorem o godzinie 7 1/2 w lokalu „Domu św. Józefa” przy ul. Garnarskiej 5/8. O liczne i punktualne przybycie członków prosi Zarząd.

Zebranie Urzędników Państwowych, Komunalnych i Samorządowych odbędzie się w czwartek, 11 bm. w Hali Pomorskiej o 20 godz. Program zebrania: 1) sprawozdanie z zjazdu delegatów w Poznaniu, 2) omówienie wycieczki statkiem do Gorzdzia. Zarząd.

Lekcje śpiewu solowego odbywają się w gimnazjum polskim (Am Weissen Turm 2). Dla pań z sopranu i altu co środę o godz. 7 wiecz., (pierwsza lekcja 10 bm.), dla panów z tenoru w poniedziałki o godz. 6, dla basów w czwartki o godz. 7. (Lekcje dla panów rozpoczyna się od przyszłego tygodnia). Zwraca się na to uwagę, że nietylko panie i panowie z towarzystw śpiewaczych, ale i każdy, który swój głos chce wyszkolić, powinien na lekcje te uczęszczać. Opłata za lekcje jest zupełnie minimalna, 4 mk. tygodniowo. Ażeby lekcje te uwieńczyły skutkiem, jest z strony pań i panów punktualność nader ważną. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

Lekcje języka polskiego odbywają się w poniedziałki i czwartki od 6 do 7 1/2 i od 7 1/2 do 9, we wtorki i piątki od 7 1/2 do 9 wieczorem w domu Akademii Handlowej przy Langgarten 80 a.

Wydział oświatowy przy Związku Handlowców.

Ćwiczenia piłki nożnej odbywają się co wtorki i czwartki na Bischofsberg od godz. 5 po poł. począwszy. Zarząd.

Ćwiczenia Sokoła odbywają się w następującym porządku: we wtorek dla oddziału żeńskiego, w środę dla oddziału męskiego. W piątek ćwiczy młodzież. Początek ćwiczeń o godz. 7 w ćwiczeni przy Kehrwieregasse. Czołem! Naczelnik.

Lekcje śpiewu Koła śpiewaczego „Lira” odbywają się co poniedziałek i czwartek o godz. 7 wiecz. w Domu Polskim przy Petershagen, Am weissen Turm 2. Przybycie wszystkich śpiewaków i śpiewaczek konieczne. Lubowników śpiewu uprasza się o przybycie na lekcje i przystąpienie do kółka. Cześć pieśni! Zarząd.

Sidlice. Miesięczne zebranie Koła Śpiewaczego „Harmonia” w Sidlicach, odbędzie się w czwartek o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Steppuhn. Po zebraniu lekcja. Udział wszystkich członków konieczny. Zarząd.

Zebranie Urzędników Pocztywych Polaków na Wolne Miasto Gdańsk w niedzielę dnia 14 5 22 się nie odbędzie z powodu uroczystego obchodu otwarcia gimnazjum polskiego w Gdańsku. Prezes.

Wrzeszcz. Dziś w środę jak i nadal w każdą środę, odbędzie się o godz. 7 1/8 wieczorem lekcja śpiewu tow. „Cecylja” Miesięczne zebrania odbywają się regularnie w każdą środę po 15. O liczny i punktualny udział prosi Zarząd.

Nowyport. Zebranie Tow. Ludowego na Brzeźno i Nowyport odbędzie się w niedzielę, 14 bm o godz. 4 po poł. w Domu Ludowym (Gesellschaftshaus) w Nowymporcie. Liczne przybycie członków i gości konieczne. Zarząd.

Sopot. Nadzwyczajne walne zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w Sopocie w niedzielę, dnia 14 maja o godzinie 4 po południu u p. Kantowskiego w Marjanowie (Marienthal). Zarząd.

Spostrzeżenia pogody

w Nowymporcie — 14,4 m. nad poziomem morza podane przez Polski Urząd Hydrograficzny.

1922	Czas	Powietrza			Wiatru		Zachmurzenie i inne zjawiska
		ciśnienie mm.	temperatura °C.	wilgotność o/100	kierunek	siła (0-12)	
10/5	12 ⁴⁵ w poł.	56,2	5,5	58	SW	3	pochmurno
10 5	8 ⁴⁵ w.ecz.	57,0	4,0	52	WSW	3	dość pogodn.
11/5	6 ⁴⁵ rano	56,4	6 2	61	W	5	dość pogodn.

Temperatury (najwyższa: 7,9°C. Ilość opadów: 0,7 w ciągu doby (najniższa: 2,1°C. Uwagi: rano i popoł. prze- ubiegłej (średnia: 4,8°C. lotnie deszcz gradi i krupy

Dział handlowy i gospodarczy.

Zjednoczona żegluga polska.

Na mocy aktu, zeznanego przez rejentem Wasilutyskim, utworzona jest przez Bank Handlowy w Warszawie, Polski Bank krajowy, Warszawskie Towarzystwo transportowe i żegluga, S. A. polsko-bałtyckie Tow. handlowe i transportowe, S. A. spółka pod nazwą „Zjednoczona żegluga polska“.

Do rady powołani są pp.: Piotr Drzewicki, Czesław Klarner (przedst. Banku handlowego), Jan Armulowicz, Władysław Dziński (przedst. polskiego Banku krajowego), Hieronim Fajans, Jan Fajans, Karol Zdzichowski (przedst. warszawskiego Tow. transportu i żegluga), Jan Raue i Edmund Krzyżanowski (przedst. polsko-bałtyckiego Tow. handl. i transp.) oraz jako radca techniczny, inż. Edward Fajans (przedst. warsz. Tow. transportu i żegluga). Do zarządu pp.: Piotr Drzewicki, Jan Fajans i Edmund Krzyżanowski.

Spółka ma na celu: eksploatację taborów żeglugowych po b. polskiej żegludzie państwowej, taborów wyżej wymienionych dwu towarzystw transportowych oraz należących do przedsiębiorstw prywatnych.

Wskutek umowy z ministerjum skarbu i robót publicznych z d. 24 marca r. b. podpisanej przez ministra dr. Jerzego Michalskiego, wiceministra inż. Mieczysława Rybczyńskiego, inż. Piotra Drzewickiego, Jana Fajansa i Edmunda Krzyżanowskiego, rządowy tabor żeglugowy oddano do eksploatacji zjednoczonej żegludzie polskiej.

Zjednoczona żegluga polska rozpoczęła żeglugę osobową na linii Warszawa—Płock—Włocławek. Wkrótce otwarte będą kursy osobowe na linii Warszawa—Toruń—Gdańsk oraz na linii Warszawa—Puławy—Sandomierz.

Wobec braku wagonów do transportów na wywóz do Gdańska, Zjednoczona żegluga polska otrzymała już znaczne transporty drzewa, zboża itp. drogą wodną do Gdańska. Transporty wodne kalkulują się o 10 proc. taniej, niż kolej. Zjednoczona żegluga polska ma przejść na spółkę akcyjną z kapitałem półtora miliona marek polskich, w której rząd wzięby udział w jednej trzeciej kapitału zakładowego.

Stacja portowa w Gdańsku.

Wszystkie wolne przestrzenie w porcie gdańskim, są zawalone drzewem z Polski, przeważnie podkładami kolejowymi.

Ciągną z tego znaczne korzyści dzierżawcy placów w porcie, prawie wyłącznie gdańszczanie, którzy dyktują ekspertom dowolne warunki.

Z powodu braku miejsca do składania drzewa wytworzył się w Gdańsku na stacjach sąsiednich duży zator wagonów z drzewem nie wyładowanych.

Polskie koleje były zmuszone wstrzymać podstawianie wagonów pod ładunek drzewa, przeznaczonego do Gdańska.

W ostatnich dniach odeszło z Gdańska kilka okrętów, naładowanych drzewem i stan rzeczy nieco się poprawił, uchylenie zakazu przyjmowania ładunków nie może jednak nastąpić z powodu strajku robotników w porcie. Trwała poprawa sytuacji może być osiągnięta dopiero po gruntownej przebudowie portu w celu przysposobienia go do nowych warunków pracy. To jednak wymaga ogromnych kosztów i dłuższego czasu.

Poważną ulgę można osiągnąć przez miejscowe rozszerzenie niektórych stacji portowych i ułożenie niektórych torów, umożliwiających dostęp do nowych placów składowych.

Zbadaniu propozycji Rady Portowej w tym względzie był poświęcony wyjazd Komisji M. K. Z. Dodać należy, że koleje w obrębie portu gdańskiego zostały oddane przez Ligę Narodów na własność Radzie portowej, a eksploatację ich na czas nieograniczony Polsce.

W tym stanie rzeczy Polska pobiera cały dochód z tych kolei, ale za to ma obowiązek czynić swym kosztem niezbędne inwestycje, które stają się własnością Rady Portowej.

Trudności w ekspedycji drzewa przez Gdańsk.

Kto bacznym okiem śledził stosunki w porcie gdańskim, na różnych stacjach Wolnego Miasta, w Tczewie jak również na głównych szlakach Polski, zauważył wszędzie niezmiernie ilości drzewa. Objawu tego w tak nadzwyczajnych rozmiarach dotychczas nie skonstatowano. Bezpośrednie skutki eksportu drzewa z Polski, wzrastającego z tak wielką szybkością, wywołały na stacji Tczew, a w szczególności na stacjach Gdańska i portu gdańskiego niewidziane dotąd stosunki, formalne zapchanie stacji i torów. Wagony z drzewem, nie mogąc być wyładowane, w wielu wypadkach stoją tygodniami na postój, grożąc przez to przytłumić eksport drzewa przez Gdańsk. Skutkiem tego jest, że szuka się innych dróg komunikacyjnych do zagranicznych krajów. W ten to sposób już dziś znaczne ilości drzewa z Galicji transportuje się bezpośrednio koleją do Belgii. Transporty drzewa dla Niemców idą tą samą drogą. Tutejsze koła fachowców i zainteresowanych, bezradni wobec tych stosunków, zwołali przed niedawnym czasem w Dyrekcji kolei zebranie, w którym brała udział cała rada portowa i dyrekcja kolei ze swymi prezesami.

Sprzedaż stempów i blankietów wekslowych. Izba skarbowa komunikuje, że sprzedaż znaczków stempowanych została powierzona kasom skarbowym, które się znajdują w każdym mieście powiatowem. Kasa skarbowa w Poznaniu mieści się w gmachu urzędu wojewódzkiego.

Ministerstwo skarbu w myśl życzeń publiczności wydało w ostatnim czasie blankiety wekslowe z wydrukowanym i gotowym już stemplem. Kasy skarbowe są zaopatrzone w blankiety wekslowe z wydrukowanym stemplem na 6, 12, 30, 60, 120, 180, 240, 300, 600, 1200, 1500, 2400, 3000, 6000, 12 000, i 18 000 marek.

Zmiana czasu pracy w zakładach handlowych. Ukazało się rozporządzenie, ministra pracy i opieki społecznej w przedmiocie zmiany rozporządzenia wykonawczego z dnia 22 VI 1921 r. o czasie pracy w zakładach handlowych. (Dz. Ustaw R. P. z dnia 15 VI 1922 r. nr. 27, poz. 223).

Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.

W sprawie wypłaty odszkodowań właścicielom banknotów Banku Austro-Węgierskiego, opatrzonego fałszywymi pieczęciami czeskosłowackimi. Biuro prasowe ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Republika Czeskosłowacka w myśl rozporządzenia rządu czeskosłowackiego z dnia 7 listopada 1921 r., ogłoszonego w zbiorze Ustaw i Rozporządzeń nr. 6 z dnia 25 stycznia 1922 r., wypłaca właścicielom banknotów Banku Austro-Węgierskiego, opatrzonego fałszywymi pieczęciami czesko-słowackimi, odszkodowanie 50 % nominalnej wartości tych banknotów. Rozporządzenie dotyczy banknotów puszczonego w obieg w obrębie republiki czesko-słowackiej, nabytych w dobrej wierze, a oddanych najdalej do dnia 11 marca 1921 r. w urzędach pocztowych, względnie złożonych jeszcze przed tym terminem w jednym z urzędów państwowych. Od odszkodowania wykluczeni są właściciele banknotów, którzy zostali ukarani za fałszowanie pieczęci banknotów wzgl. za rozszerzenie banknotów fałszowanych.

Urzędy wyznaczone przez ministerstwo skarbu republiki czesko-słowackiej do wypłacania odszkodowań mają w każdym poszczególnym wypadku zbadać, czy nie zachodzi nadużycie i odmawiać wypłaty, o ile pod względem nasuwa się wątpliwość. W związku z powyższem przyjmuje się od obywateli polskich zgłoszenia tych pretensyj w departamencie konsularnym ministerstwa spraw zagranicznych (referat pretensyj i odszkodowań).

Depesze handlowe.

Moskwa. (AP). Komisja dla taryfy celnej podniosła cła za towary z krajów, które jeszcze nie zawarły z Rosją układu handlowego, o 100%.

Moskwa. (AP). Zatwierdzone zostały statuty rosyjsko-niemieckiego towarzystwa importu-eksportowego. Kapitał zakładowy wynosi 150 000 rubli złotych. Niemieccy przemysłowcy i rosyjski Bank Państwowy będą mieli równe prawa w dyrekcji.

Warszawa, 9 5. (PAT). Główny urząd statystyczny podaje nast. dane o stanie zasiewów w miesiącu kwietniu r.b.: Wskitek przymrozków i wogóle niskiej temperatury w ciągu miesiąca kwietnia stan zasiewów się pogorszył i przedstawia się w stopniu klasyfikacji (5 oznacza stan dobry, 4 stan dobry, 3 średni, 2 mizerny, 1 zły), przeciętnie w całej Polsce następująco: pszenica — 2, żyto — 3,3, jęczmień — 2,5, rzepak — 2,2, koniuczyna — 2,4, (wszystkie powyższe plody orłowe), laski — 2,6, pastwiska — 2,4. W poszczególnych województwach stan pszenicy i żyta był następujący: (pierwsza cyfra dotyczy pszenicy, druga — żyta): warszawskie — 2,2, — 2,7, łódzkie — 3,1—3,3, kieleckie — 2,9—3,4, lubelskie — 3—3,4, białostockie — 3—3,5, nowogrodzkie 2,6—3,2, poleskie — 2,9—3,6, wołyńskie — 3,1—3,8, poznańskie — 2,7—3,2, pomorskie — 2,7—3,3, krakowskie — 3,1—3,5, łwowskie — 2,9—3,1, stanisławowskie — 3,3—3,5, tarnopolskie 3,3—3,6, śląskie-cieszyńskie — 3—3.

Warszawa. (AW). 9 5. Produkcja celulozy w Polsce rozwija się słabo mimo dogodnych warunków. Jedyna fabryka celulozy w Wrocławiu produkuje 1500 tonn miesięcznie i nie pokrywa zapotrzebowania krajowego.

Warszawa. (AW). 9 5. Produkcja soli w Polsce wzrasta znacznie. W styczniu wyprodukowano, nie licząc solin w Inowrocławiu, 9565 tonn, w lutym 12326, w marcu 14405 bez produkcji w Ciechocinku.

Berlin. (AW). 9 5. Południowo-niemieckie młyny podwyższyły cenę maki pszennej o dalszych 35 mk. na 2135 za kg. wraz z workiem i loco młyn.

Berlin. (AW). 9 5. Z powodu większej ilości światła produkcja węgla kamiennego na G. Śląsku zmniejszyła się z 3 194 628 tonn w marcu, na 2 766 329 tonn.

Berlin. (AW). 9 5. W ostatnim tygodniu spędzono na głównych niemieckich targach bydłych większą ilość bydła, wobec czego przy przybiegu spokojnym towaru nie wysprzedano. Ceny spadły u bydła rogatego o 50—200 mk., u cieląt o 100—600, u owiec o 100, u nierozczynny 100—500 mk. za 50 kg. żywej wagi. Jedynie w Berlinie i Hannoverze spędzono mniej bydła, wobec czego ceny utrzymały się.

Moskwa. (AP). Cyfry przywozu i wywozu Rosji sowieckiej w marcu 1922 znacznie wzrosły. Przywieziono 15 664 000 pudów towaru wobec 8 milionów 500 tysięcy pudów w lutym, 5 milj. 500 tysięcy w styczniu t. r. i 623 tysięcy w marcu 1921 r. Cyfry przywozowe za marzec b. r. tworzą rekord od chwili podjęcia rosyjskiego handlu zagranicznego. Wywóz w marcu wyniósł 453 000 pudów wobec 205 000 w styczniu b. r. 238 000 w marcu 1921 r. Największymi stacjami wywozowymi są Jamburg i Noworosyjsk.

Kursy dewiz w Gdańsku.

Dewizy	11 maja (w wolnym obrocie)		10 maja (urzędowe)	
	ofiarono	żądano	ofiarono	żądano
dolary	285,00	—	282,96	283,54
wyp. teleg. n. Londyn	—	—	1266,20	1266,80
Gold. holenderskie	—	—	13964,00	10964,00
marki polskie	7,12 1/2	—	7,03 1/2	7,30 1/2
wypłata na Warszawę	7,15	—	7,03 1/2	7,06 1/2
„ „ Poznań	—	—	7,06	7,09

Poznań, 10 V. Nieoficjalne notowania giełdy zbożowej z dnia 10 V. 1922. Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Pośtawa zaraz. Ceny dla handlu hurtownego. Pszenica 19 000—20 000, jęczmień brow. 12 000—13 000, mąka pszenica 70% 25 000—27 000, owies. 13 000—13 500, ośpa żytnia 10 200, ośpa pszena 9 800, ziemniaki fabryczne 3 300—3 700, siemię lniane 20 000—22 000, groch pokry 12 000—14 000, jęczmień zimowy 10 500—11 500, wyka 15 000—16 000, seradella 15 000—18 000, tataraka 12 000—14 000, peluska 16 000—17 000, łubin żółty 8 500—10 500.

Notowania oficjalne Łódzkiej Giełdy dewizowej PAT. z dnia 9 maja 1922 r.

Dol. amer. gotówka 3970—4010, czek —; Franki belg. got. —; czek 330—334; Franki fr. got. —; czek 365—369; Franki szwajc. got. —; czek 775—785; Funty ang. got. —; czek 17 800—18 000; Korony czesk. got. —; czek 77—79; Marki niemieckie got. 13,90—14,10, czek 13,80—14,2z.

Warszawa, dnia 10 maja 1922. (PAT). Giełda walutowa warszawska.

	Notowania			Czeki
	transzak.	żąd.	plac.	transzak.
Nowy Jork	3985,00	4010,00	3970,00	4000,00
Funty sterl.	—	—	—	17875,00
Franki franc.	364,00	—	—	363,00
Fr. belg.	—	—	—	331,50
M. niem.	14,00	—	—	13,90
Gdańsk	—	—	—	14,10
Kr. austr.	—	—	—	47,37 1/2
Kr. cz. słow.	—	—	—	78,40
Fr. szwajc.	—	—	—	778,50
Liry włoskie	—	—	—	215,00

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie I-X 4675—4625
Kredytowy w Warszawie I-V 3450—3530
VI 3300—3400

Zachodni I-V 2500—2650

Warsz. tow. kop. węgla I-IV 29000—29750—

Lipow I-II 3730—3725

Rudzki I-II 2150—2500—2485

Wielki Piec i Zakł. Ostrowieckie 7600—7550—

Starachowice I-II—5 000—5750—5325

Zyrardów 60000—68230

Borkowski I-V 1550—1525—1550

Br. Jabłkowski 1850—1800

Żegluga 2000

Polska Nafta za mk. 503 I-III 2200—2250

Warsz. Tow. Fabryka Cukru 32280—32150

Karasiński 1450—1375—

Milowówka 1400—1500

Berlin, dnia 10 maja 1922.

Kursy walut zagranicznych w Berlinie.

	Notowania ostatnie		Notowania przedostatnie	
	ofiarono	żądano	ofiarono	żądano
Holandia	1593,30	1596,70	11086,10	11113,90
Buenos Aires	102,69	102,90	104,10	104,40
Belgia	232,09	233,10	2374,50	2380,50
Norwegia	5313,35	5325,65	5405,20	5421,80
Dania	6042,40	6057,60	6122,30	6137,70
Szwecja	7305,65	7321,15	7415,70	7434,30
Hiszpania	301,25	302,75	610,20	611,80
Włochy	1513,19	1516,90	1528,05	1531,95
Londyn	1264,40	1267,60	1280,85	1284,15
Nowy Jork	283,15	283,85	288,13	288,87
Paryż	2001,70	2008,00	2624,21	2630,80
Szwajcaria	440,05	441,40	5578,03	5592,00
Hiszpania	4109,45	4420,55	4494,35	4515,65
Wiedeń	—	—	—	—
ostemplowane	3,20 1/2	3,24 1/2	3,43	3,47
Praga	542,30	543,70	554,30	555,70
Budapeszt	39,33	39,95	37,20	37,30
Bulgaria	211,70	212,30	211,00	211,80
Japonia	134,20	134,25	136,50	137,50
Rio de Janeiro	33,35	39,05	39,95	40,05

Telegramy Iskrowe z dnia 10 maja 1922.

Nowy Jork.			
	10 5	9 5	
Pieniądze dzienne	4 1/2	4 1/2	13,00
Węgle na Lond. n. tr.	4 1/2	4 1/2	30,62
Na Londyn 60 dn.	4 1/2	4 1/2	5,37
Na Paryż	9,15	9,10	5,12
Na Amsterdam	25,10	25,10	23,50
Węgle na Berlin	0 34 1/2	0 34 1/2	4,75
Srebro zagr.	78,25	78,25	12,22 1/2
„ kłapowe	99,00	99,00	6,62
Kawa loco	10 1/2	10 1/2	11,90
na maj	10 1/2	10 1/2	11,90
na lipiec	9 1/2	9 1/2	11,92
na wrześ.	9 1/2	9 1/2	15,50
na grudzień	9 1/2	9 1/2	6,00
na marzec	9 1/2	9 1/2	12,00
Bawełna loco	19 1/2	19 1/2	3,25
na maj	19 1/2	19 1/2	3,98
na czerwiec	19 1/2	19 1/2	95,00
na lipiec	19 1/2	19 1/2	84,85
na sierpień	19 1/2	19 1/2	18,75
na wrześ.	19 1/2	19 1/2	15,75
Dow. sz. baw. do portów atl. i golf.	22 000	23 000	

Chicago.			
	10 5	9 5	
Pszenica na maj	137,54	138,00	12,55
„ na lipiec	124,24	124,00	13,50
Kukurudza na maj	68,50	68,75	10,90
„ na lipiec	64,00	64,00	10,85
Owies na lipiec	39,75	39,75	11,00
„ na maj	16,44	16,44	10,95
Żyto na lipiec	11,22 1/2	11,27 1/2	10,50
„ na maj	11,22 1/2	11,27 1/2	10,50
Smalec na maj	11,22 1/2	11,27 1/2	10,75
„ na lipiec	21,70	21,75	10,65
Port na maj	21,70	21,75	16000
„ na lipiec	12,52	12,52	22000
Boczek na lipiec	—	—	11000

Nowy Jork.			
	10 5	9 5	
Pszenica czerw. zima	151,75	152,00	6,00
„ zima	151,75	152,00	2 sh.
Kukurudza	74,75	74,75	15 cts.

Liverpool, dnia 10 maja 22. Bawełna loco 1179, za lunc 1131, za październik 1110, za styczeń 1100, za marzec 1090.

Ruch portowy w Nowymporcie.

9 V przypłynęły:

s/s Weestura, lot. z Libawy, próżny, 492 t., Walford, s/s Semal, niem. z Hamburga, tow., 309 t., B. i S. z. Haddon, szwedz. z Oskarshamn, próżny, Remhold, s/s Farnoff, norw. Rewla, próżny, 535 t., Wolford, s/s Mineral, niem. z Hamburga, lukuryza i ryż, 309 t., B. i S.

10 V przypłynęły:

s/s Hansa, gd. z Szwajcarii, próżny, 423 t., B. i S. z. Nils Ebbesen, dan. z Kopenhagi, pas., 282 t., Remhold.

Nakładem „Zjednoczonego Wydawnictwa Pism Polskich w Gdańsku Sp. z o.o.“ Drukarni Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego Tow. Akc. w Gdańsku Redaktor odpowiedzialny, Wilhelm Grimsman w Gdańsku. Redaktor naczelny Wład. Zabawski. Za dział reklam i ogłoszeń Jan Sucho w Gdańsku.

Danziger Stadttheater

(Gdański teatr miejski)
Dyrekcja: Rudolf Schaper.

W czwartek, dnia 11-go maja br.
wieczorem o godz. 7-mej, stałe karty A 2:

Die Hochzeit des Figaro

komiczna opera w 4 aktach W. A. Mozarta

W piątek, dnia 12-go maja o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty B 2, jednorazowy wy-
stęp gościnny śpiewaczki kameralnej Marcelli
Rösler: **Carmen**. Wielka opera w 4 aktach
Georges Bizet'a.

W sobotę, dnia 13-go maja o godzinie 6 i pół
wieczorem, stałe karty C 2, zmniejszone ceny:
Die Räuber, widowisko w 5 odsłonach

W niedzielę, dnia 14-go maja o godzinie 6 i pół
wieczorem, stałe karty bez znaczenia: **Die
lustigen Vagabunden** (Robert und Ber-
tram II część). Wielka komedia z śpiewami
w 6-ciu obrazach.

W poniedziałek, dnia 15-go maja o godzinie 7-mej
wieczorem, stałe karty D 2: **Die Hochzeit
des Figaro**. Komiczna opera w 4 aktach.

Wilhelm-Theater Gdańsk

Czwartek, dnia 11. maja: **Zamknięte.**
Piątek, dnia 12. maja: **Fürstenerbiel.**
Sobota, dnia 13. maja: **Zamknięte.**
Niedziela, dnia 14. maja: **Die Rose von
Stambul.**

Stadt-Theater Zoppot.

(Sopocki teatr miejski.)
Czwartek, dnia 11. maja: **Wo die Liebe hinfällt**
Piątek, dnia 12. maja: **Zamknięte.**
Sobota, dnia 13. maja: **Zamknięte.**
Niedziela, dnia 14. maja: **Elga.**

Gdańsk, Karrenwall



Codziennie wieczor.
od godziny 7 1/2.
w środę, sobotę
i niedzielę po 8 1/2.

**olbrzymi
program
cyrkowy**

W środę i sobotę
po południu placu
dzieci połowe ceny.

Codziennie przedpoł.
od godziny 10—1:
**zwiedzanie
zwierząt**

Sprzedaż biletów
codziennie od godziny
11—1 i na godzinę
przed otwarciem,
przy kasie.

Nasza filja w Tczewie
przyjmuje ogłoszenia dla
Gazety Gdańskiej

Baczność!
Publiczności polskiej, zamieszkałej Wolne Miasto polecamy
gorąco następujące wypróbowane preparaty chemiczno farmaceuty-
cznego laboratorium aptekarza Kowalskiego w Warszawie:
Klaviol od odcisków, **Kowalskita** od bólu głowy,
piłkułki reformackie, **piłkułki silwetkowe**, **sudoryn** od potu,
otrzymać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych w
Gdańsku i w Sopocie.
Generalne przedstawicielstwo na Wolne Miasto Breitgasse 29 II
u Panowko.

**6 sztuk
zbiorników
żelaznych**

1.00 do 2.00 cbm.
pojemności nowe lub
używane w dobr.
tylko stanie kupujemy.
Pod. grubości blachy
i ceny uprasza się
pod „S. A. B.” do
Eksp. Gaz. Gdańskiej.

Prace malarskie
wykonuje tanio i szybko
Paczkowski
Gdańsk. Lastadie 27.

KUPNO I SPRZEDAŻ TERENÓW, DOMÓW I T.D.

Majątki rycerskie!

- 3000 mórg 1 kl. z gorzelnią 120000 ltr., za-
budowania masywne bardzo dobre, pałac 15
pokoi w parku, 43 koni, 150 sztuk bydła itd.
Cena około 140 milionów marek.
- 1135 mórg 1 kl., zabudowania bardzo dobre,
inwentarz żywy i martwy nadkompletny. Cena
około 75 milionów marek.
- 1026 mórg 1 kl., zabudowania bardzo dobre,
żywy i martwy inwentarz nadkompletny. Cena
60 milionów mkp.

Dalej 3500 mórg z lasem, 2060 mórg z go-
rzelnia, 4400 mórg z lasem. Po bardzo korzyst-
nych cenach hotele, fabryki, młyny, domy handlowo-
przemysłowe i czynszowe, cegielnie itd. Bliższych
informacji tylko poważnym reflektantom udziela

„HERMES” Dom Komisowo-Handlowy

Wąbrzeźno (Pomorze)
ulica Pomorska nr. 1.

Before you buy your property
or business ask for information
at
Dom Handlowo-Komisowy
K. RÓŻAŃSKI
CHOJNICE, ulica Człuchowska nr. 42
Real-Estate Office.

Otwarcie interesu.

Szanownej publiczności Gdańska i okolicy podaję niniej-
szym do łaskawej wiadomości, że otworzyłem

fabrykę wyborowych kielbas i wędlin

w rodzaju brunszwickich.

Pod kierownictwem specjalisty lepszych wyrobów wędlin
z Brunszwiku sporządzane będą wszelkie wyroby wędlin od
najwykleszych do najlepszych tylko z wyborowej wieprzowiny.
Wędliny można otrzymywać w wszystkich większych składach
delikatesów.

Oliwa, w maju 1922.

Z poważaniem

Ernst Tilsner, Oliwa, Rosengasse 41.

6739)

Biurowie dla spraw polskich
i tłumaczeń polsko-niemieckich
Dr. praw F. Sommer z Krańowa
GDAŃSK, Promenade 6. Godz. biur. 10—1 przed poł.

Wyprawka

dobrze utrzymana dla niemowlęcia do sprzedania
Hermannshöferweg 19 2 piętro na prawo.

Baczność Restauratorzy!

100% więcej dochodu

„Napój majowy

(Maitrank)
może każdy sam fabrykować mając. 2 prak-
tycznie wypróbowane recepty które otrzyma
przesyłając mi 500 mk.

Henschel, Bydgoszcz, Pomorska 8, I. pr.

CEGLA

I kl. tonówka nadająca się na fundamenta i do bu-
dowy portów pod korzystnymi warunkami do
oddania (6782)

CEGLARNIA PAROWA
A. Wardziński, Stopka p. Koronowem

Chemigrafia - trawiacza

(kliszarz)

Retuszera

Maszyniste

na stałe i przyjemne stanowisko po-
szukuje zaraz lub później i uprasza
o zgłoszenia: (Pr. 75)

DRUKARNIA I KSIĘGARNIA
św. Wojciecha-Poznań.

Popęd zwrotniczy dla motorówki

50-100 P. S. z śrubą i wałkiem za 40000 M.
niem. zaraz do sprzedania

G. Sławiński

GDAŃSK, Brothänkengasse 12.

POSADY I PRACE

Gorzelnik

lat 37, żonaty z małą rodziną, który optował po-
szukuje posady od 1-go lipca 1922 r. na Pomorzu
albo w Księstwie Poznańskim. Zgłoszenia przy-
jmuje administracja dóbr Wapiewo — Gross Wapitz
powiat sztumski (Prusy Zachodnie).

Młodzieniec

obeznany z geografią kolejową, władający pięciolet-
językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie,
francuskim lub angielskim przynajmniej w słowie,
poszukujący na stałą posadę do biura podróży
jako informator.
Zgłoszenia do administracji „Gazety Gdańskiej”
pod nr. 6764.

Morski Urząd Rybacki

ogłasza, że dnia 19 czerwca będą sprze-
dane w Pucku w drodze przetargu publicznego

dwie elektromotory

jeden fabryki Poge-Chemnitz nr. 63786 na
3 fazy 2 PS Typ. D 2/1000 210 volt, 6,4 Amp.
925 obrotów i drugi fabryki Sachsenwerke
Dresden nr. 89424 na 3 fazy 1/2 PS typ ED
1/1000 210 volt 3/8 Amp. 940 obrotów.
Oprócz tego będą sprzedane: waga dziesiętna,
pompa do oleju i inne drobne przedmioty.

Poszukiwane do kupna, używ. lecz w dobrym stanie:

1 biurko amerykańskie, 3 biurka
półamerykańskie, kilkanaście krze-
seł i foteli biurowych, szafa na
akta, maszyna do pisania najnow-
szego typu, polsko-niemiecka.

Oferty na wszystko lub pojedyncze sztuki do ad-
ministracji „Gazety Gdańskiej” pod nr. 6763.

Zboża

wsze kiego rodzaju aprowizacyjne i siewne,
przetwory zbożowe, artykuły strączkowe
oraz ziemniaki p. leca wagonowy

„POLIMEX” (MR2)

POLSKI ZWIĄZEK HANDLOWY

LWÓW, pl. Marjacki 5

Telefon 293 Adr. tel. „Polimex” Lwów

Kapelusze

dla Panów i Pań
pierz i farbuje
przelasonowuje
nasza tutejsza fabryka podług najnowszych
fasonów jak najkorzystniej i w
najszybszym czasie.

Fabryka kapeluszy stromianych i filcowych
But-Basar zum Strauss
Przyjmuje się tylko w interesie przy Lawend-
gasse 6-7 (naprzeciwko Hali targowej)

Na wszystkie towary **10% rabatu!**

najtaniej

zakupić m. zn.
ubrania męskie
Covercoats, Raglany, spodnie w pask
w wielkim wyborze Najlepsze wykonanie

Berliner Konfektions-Vertrieb
Najstarszy interes piętrowy z systemem
rabatów m.
dla eleg. garderoby męskiej

Schmiedegasse 7, 1 piętro
To nie sklep Bez per. onelu

N. Kalinowski

Przedsiębiorstwo budowlane
Tel. 5767. Gdańsk Langgatt. 79

poleca się do
wszelkich nowych robót, jako też
przebudowania, reparaacji
prac betonowych, żel-
betonowych i
ziemnych

BIURO ARCHITECTONICZNE.

Inteligentna wdowa

z dobrze wychowaną córeczką, poszukuje
od 1-go sierpnia

meblow. pokoju

z obiadaniami lub bez we Wrzeszczu. Oferty
pod W 400 do Eksp. Gazety Gdańskiej.

Posesja

w Sopocie, Seestrasse
w bliskości Kurhausu na
sprzed bliższych szczegó-
łach do wiedzcie się można
u p. Zabłocki, Gdańsk,
Gr. Gerberg. 12. 1 piętro. Niskie ceny pośrednictwa.

100 i więcej

pokoi meblowanych
Biuro pośrednictwa
Wrzeszcz, Brunshöfer-Weg 40.
Gr. Gerberg. 12. 1 piętro. Niskie ceny pośrednictwa.